



Na oścież

Miesięcznik Parafii Matki Bożej Królowej Męczenników

Nr 12 (122)

Bydgoszcz-Fordon, grudzień 2004

Rok XII





Wydanie świąteczne ugina się pod naporem najróżniejszych myśli, wrażeń, życzeń i wzruszeń. Wiele z nich koncentruje się wokół wiodącego tematu wydania „Narodziny”.

Szczególnymi narodzinami są narodziny wolnego narodu, co potwierdziły ostatnie wydarzenia na Ukrainie. Pisz o tym Antoni na str. 5. Przeczytajcie koniecznie.

Otrzymaliśmy dar spotkania z ks. biskupem Janem - naszym Ordynariuszem, jest też przepis na święta, czyli jak dobrze przeżyć wigilijny wieczór. Jest statystyka parafialna - jak chodzimy do kościoła i co ważnego wydarzyło się w parafii w minionym roku kościelnym.

Dobrej lektury, Bożych Świąt i do zobaczenia w Nowym Roku 2005. Szczęście Boże

FRED

**Kapłanom,
Siostronom Zakonnym, Pa-
rafianom,
Gościom, Sympatykom
i PT Czytelnikom
„Na oścież”
składamy
najlepsze życzenia
świąteczne
i noworoczne.
Niech nadchodzący czas
Świąt
Bożego Narodzenia bę-
dzie dla nas chwilą
radości
i wytchnienia,
a Boży dar dni
nadchodzącego
Nowego Roku 2005 przy-
jęty zostanie
z chrześcijańską
nadzieją**

Kolegium Redakcyjne

W NUMERZE M.IN.:

Wigilijny „przepis” (str. 4)

Tato powiedział „Szczęśliwie ...” (str. 6)

Śluchaj Wujka (str. 7)

Rok kościelny w parafii (str. 8-9)

Świąteczny konkurs kalendarzowy (str. 13)

„O bydgoskiej <Krwawej Niedzieli> po 60 latach”
mówi Janusz Kutta (str. 14)

Plan kolędy 2004-5 (str. 18)

W NASTĘPNYCH NUMERACH:

O Bydgoskiej Krwawej Niedzieli (III)

O Bożym Narodzeniu w parafii

Na str. 1 -, fot. Mietek

BOŻE NARODZENIE ANNO DOMINI 2004

22 GRUDNIA - CZYSTE SERCE

To w świątyni parafialnej dzień spowiedzi św. adwentowej. Spotykamy się z Chrystusem Przebaczącym, by świętować Pańskie Narodzenie z czystym sercem. W zlaicyzowanym świecie, który chciałby Boże Narodzenie sprowadzić tylko do zewnętrznych zwyczajów i ludowej tradycji, mamy tym większy obowiązek ukazywania chrześcijańskich i duchowych wymiarów tych Świąt. Czasem nam smutno, że wśród nas jest zbyt wielu tych, którzy gubią ich sens, zapominają, po co i dlaczego świętują i co jest najważniejsze.

24 GRUDNIA - WIGILIA NARODZENIA PANA

Najwspanialszy dla wielu z nas dzień i wieczór roku - Wigilia. Zadbajmy zawczasu o tradycyjną oprawę Wigilii. Nie zaniedbujmy żadnego z tak czcigodnych zwyczajów i obrzędów wieczerzy i nocy wigilijnej. Julian Ursyn Niemcewicz tak wspomina wigilię swych lat dziecięcych:

Niecierpliwie czekano pierwszej gwiazdy; gdy ta zjaśniała, zbierali się goście i dzieci, rodzice wchodzili z opłatkiem na talerzu, a każdy z obecnych, biorąc opłatek, obchodził wszystkich zebranych, i łamiąc go, powtarzał słowa: bodaj byśmy na przyszły rok łamali go z sobą.

W chrześcijańskich domach tego wieczoru przeczytajmy ewangeliczny opis narodzenia Chrystusa i odmówmy modlitwę. Łamiąc się opłatkiem złożmy życzenia wszystkim domownikom. Pamiętajmy też o śpiewie kolęd i pastorałek.

25 GRUDNIA - BOŻE NARODZENIE

Rozpocznijmy te wyjątkowe Świąta udziałem w Pasterce. Narodzenie Jezusa w Betlejem nie jest faktem, który można uznać za zamkniętą przeszłość. Staje bowiem przed nami cała ludzka historia: Jego obecność oświeca naszą teraźniejszość i przyszłość świata. Spotykając Chrystusa każdy człowiek odkrywa tajemnicę własnego życia.

Zapraszam wszystkich do postawy dziękczynienia za dar Wcielenia i Zbawienia, ofiarowany nam przez Boga za pośrednictwem Maryi - Matki Słowa Wcielonego. Podejmijmy wszyscy wysiłek odnowy własnego życia oraz odnowy życia społecznego, aby powiększać wokół nas obszary dobra, aby Bóg za naszym pośrednictwem mógł urzeczywistnić Swoj plan Zbawienia.

Czytelnikom „Na oścież” pragnę złożyć w imieniu wszystkich kapłanów pracujących w naszej parafii najserdeczniejsze życzenia świąteczne. Modlimy się aby radość z tego, że Bóg wkroczył w dzieje ludzkości, że Słowo Ciałem się stało były silniejsze od wszelkich naszych trudów, zmartwień i rozczarowań życiowych. Narodzenie Chrystusa zawsze niesie nadzieję, radość i wielki entuzjazm - *Ty jesteś Mesjasz Syn Boga Żywego (Mt 16,16)*. Trwajmy w Jego Miłości. Zawsze.

KS. PROBOSZCZ JAN

Ołówek w ręku Boga (11)

GEOGRAFIA WSPÓŁCZUCIA

Jacqueline chciała współpracować, ale najpierw musiała wrócić do Belgii na leczenie. W trakcie pobytu w Belgii została sparaliżowana. Paraliżowi uległy ręka, noga i oko. Przeszła następnie dwadzieścia operacji kręgosłupa. Szansę na powrót do Indii, do Matki Teresy, stawały się coraz mniej realne. Jacqueline napisała do Matki Teresy, która zrozumiała trudności, jakie powstałyby, gdyby Jacqueline podjęła się pracy wśród ubogich. Nie uważała jednak, że Jacqueline nie ma nic do zaoferowania. Zaproponowała, by, pozostając w Belgii, wspierała pracę wykonywaną w Indiach swym cierpieniem i modlitwą. Tak powstała Grupa Chorych i Cierpiących Współpracujących z Matką Teresą, którzy łączyli się z cierpieniem innych poprzez modlitwę i własny ból.

Wraz ze wszystkimi siostrami, braćmi i współpracującymi, Matka Teresa dążyła do zaspokojenia potrzeb ubogich, których wciąż przybywało. Cały świat z uznaniem patrzył na tę drobną kobietę w prostym, białym sari z niebieskim rąbkiem i małym, czarnym krzyżem na piersi. Stała się dla świata źródłem siły dla bezsilnych i głosem tych, którzy nie mają głosu.

Posypały się nagrody. W samym tylko roku 1971 papież Paweł VI wręczył Matce Teresie Pokojową Nagrodę Papieża Jana XXIII, Konferencja Narodowa Katolików w Bostonie przyznała jej Nagrodę Dobrego Samarytanina, a amerykański Uniwersytet Katolicki w Waszyngtonie - doktorat honoris causa w dziedzinie nauk humanistycznych. Dwóch ostatnich nagród Matka Teresa nie była w stanie odebrać osobiście. Właśnie w tym czasie w Indiach powstał ogromny problem z uchodźcami i ich potrzeby były dla niej najważniejsze.

Zdołała jednak przyjechać do Stanów Zjednoczonych, później tego samego roku, na wręczenie Nagrody Fundacji Kennedych. Po drodze zatrzymała się w Rzymie i w Belfaście. W Nowym Jorku powitały ją, z wielką miłością i wzruszeniem, siostry z jej zgromadzenia. Edward Kennedy, zwracając się do Matki Teresy podczas ceremonii, powiedział: - *W swej, rzadko spotykanej geografii współczucia, Matka Teresa wie, gdzie znajdują się potrzebujący, a w swej niepowtarzalnej wierze nigdy nie wątpi, że znajdują się środki w postaci ludzkiej pomocy, czy wsparcia finansowego, do zaspokojenia ich potrzeb. Jesteśmy zaszczytzeni, że możemy przyczynić się do bardziej skutecznego potwierdzenia jej wiary.* (cdn)

KS. DARIUSZ WESOLEK

TO JUŻ OSIEM MIESIĘCY

z ks. biskupem Janem Tyrawą - ordynariuszem Diecezji Bydgoskiej rozmawia Mieczysław Pawłowski

24 lutego 2004 roku Papież Jan Paweł II napisał do ks. Biskupa list informujący, że powierza pełnienie urzędu biskupiego w Bydgoszczy. Czym była dla ks. Biskupa ta informacja?

Te sprawy załatwiane są inaczej. W imieniu Papieża załatwia je Nuncjatura. W odpowiednim czasie, wcześniej niż ukazuje się komunikat, Nuncjusz podczas rozmowy ujawnia wszystkie sprawy, oczywiście obowiązując tajemnicą do czasu komunikatu. Nie ukrywam, że było to dla mnie zaskoczenie, nigdy nie spodziewałem się, że będę musiał przenieść się do Bydgoszczy. Ale dobry zwyczaj nakazuje, że Papieżowi nie można odmawiać.

Tematem wiodącym w bieżącym wydaniu „Na oścież” są „narodziny”. Mówiąc o narodzinach myślimy o narodzeniu: człowieka, małżeństwa, rodziny, parafii, diecezji. Przy okazji „narodzin” Diecezji Bydgoskiej i Biskupa Ordynariusza w Bydgoszczy ks. kard. Henryk Gulbinowicz, powiedział tak:

(...) Masz tak piękne zawołanie umieszczone na herbie biskupim „CRUX AVE SPES UNICA” - idź w światłach tego hasła i uczynj je realnym w codziennym trudzie, a o pierwszym Biskupie Bydgoszczy będą dobrze mówić i pisać. Lękaj się, jak diabła, krzywdy zadanej bliźniemu. Wtedy na drogach Twojej służby Bogu i ludziom, towarzyszyć Ci będzie codziennie nasza modlitwa i życzliwość. Życzliwość i modlitwa władz, inteligencji, ludzi pracy różnych zawodów, modlitwa dzieci i młodzieży. (...)

Jak spełniają się te życzenia?

Trudno mówić o ich spełnianiu się, odbieram je jako program i wezwanie do ciągłej realizacji. Bardziej należy baczyć i pytać się o ich realizację niż spełnianie.

Diecezja Bydgoska to 146 parafii w 15 dekanatach. Jakże inne struktury diecezjalne wymagane prawem kościelnym udało się już zorganizować?

Parafie już istniały i liczą sobie po kilkadziesiąt, a nawet po kilkaset lat, ich nie potrzeba było tworzyć. Natomiast trzeba stworzyć od podstaw struktury diecezjalne jak: Kuria wraz z jej działami, Sąd Biskupi, Muzeum, Archiwum, Biblioteka, Seminarium, które udało się już ukonstytuować. Problemem przy ich tworzeniu są lokale, a przede wszystkim kadra. Wszyscy musimy się tego uczyć.

W jednym z pierwszych wywiadów powiedział ks. Biskup między innymi tak: *- W okolicach Bydgoszczy ludzie od pokoleń mieszkają w tych samych wsiach, a niekiedy nawet w tych samych domach. Na pewno są ślępiej związani z tradycją, także religijną. Miał już ks. Biskup*

okazję odwiedzić wiele parafii swojej Diecezji. Jacy są diecezjanie?

Sądzę, że jak na pierwszych osiem miesięcy to odwiedziłem ponad sto parafii i przejechałem ponad dwadzieścia tysięcy kilometrów. Parafie są zróżnicowane. Jedne sobie radzą, inne nie potrafią. Zależy to od wielu czynników. Niekiedy też od duszpasterzy, czy potrafią natchnąć swo-



ich parafian jaką inicjatywą, zmobilizować do działania, ukazać, że warto się uczyć, małymi krokami dochodzić do celu.

Ustanowienie patronów Diecezji, tj. Matki Bożej Pięknego Miłości i błogosławionego bpa Michała Kozala określa miejsce posługiwania znamię miłości i cierpienia. Był już ks. Biskup w takich miejscach? Mam na myśli w tym momencie, w odniesieniu do cierpienia, szpitale, hospicja, Centrum Onkologii.

Oczywiście. Problem cierpienia jako synonim zła, to nie tylko szpitale i hospicja. To codzienność i tu zadaniem Kościoła jest właściwa ich interpretacja i wskazywanie dróg, jak radzić sobie z tymi problemami. Jest to też doświadczenie z samej tajemnicy i zawsze będzie towarzyszyć człowiekowi. Tę tajemnicę może wyjaśnić i rozwiązać sam Bóg.

Jest ks. Biskup członkiem wielu gremiów kościelnych. Wymienię tu kilka, np.: Rady Episkopatu Polski ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturalnego, ds. Środków Społecznego Przekazu, Rady Programowej KAI. Czy wypełnianie tych licznych obowiązków daje się pogodzić z pracą Ordynariusza Diecezji Bydgoskiej?

Staram się, ale czy daje się je wypełnić do końca, niech osądzają to inni i niech mi powiedzą, to będę prosił o zwolnienie. Oczywiście zadania wobec Diecezji Bydgoskiej stoją na pierwszym planie.

Jest ks. Biskup doktorem teologii i wykłada w Seminarium Diecezji Bydgoskiej. Jakże są to przedmioty?

Tym przedmiotem jest sakramentologia, czyli nauka o sakramentach. Trzeba pokazać, jak kształtowała się ona w historii i dziś. Czym są i być powinny w życiu chrześcijan.

W Gdańsku 6 października br. na Politechnice Gdańskiej została podpisana „Karta powinności człowieka - dążenie do poznania i działania w imię prawdy”. Sygnatariuszami tej „Karty” byli rektorzy uczelni polskich i zagranicznych. W Karcie tej czytamy:

(...) Podstawową powinnością każdego człowieka wobec samego siebie jest troska o własne sumienie, które - jako naturalny zmysł etyczny - decyduje o wewnętrznym przekonaniu do działania w imię prawdy. Żadne zewnętrzne kodeksy nie są tak zobowiązujące, jak własne sumienie (...).

Głosząc słowo do diecezjan różnych stanów ks. Biskup wielokrotnie używa słów „Posługa prawdy”, „Posługa myślenia”. Dlaczego te posługi są takie ważne?

Bowiem właśnie myślenie wydaje się być dzisiaj najbardziej zagrożone. To zagrożenie polega na tym, że zsubiektywizowaliśmy czy sprywatyzowaliśmy prawdę; prawda jako prawda ma nie istnieć, ma być niepoznawalna i dlatego każdy ma swoją prawdę. W ten sposób zagrożona jest także wolność człowieka i jedynym motywem postępowania pozostaje egoizm.

Podczas poświęcenia I Stacji Golgoty XX wieku w Dolinie Śmierci powiedział ks. Biskup, że postanowił nie zabierać głosu, ale słysząc na miejscu liczne i przejmujące świadectwa uczestników przemówił krótko i zakończył słowami „Zło jest banalne”. Czy mógłby ks. Biskup dopowiedzieć coś do tych słów, w nawiązaniu chociażby do licznych aktów terroru, współczesnych wojen i innych tragicznych wydarzeń.

Zło jest banalne - taki podtytuł nosi książka Hanny Arendt dotycząca procesu Eichmanna w Jerozolimie - nie w tym sensie, że można je lekceważyć, że jest mało ważne i można przejść nad nim do porządku dziennego, lecz w tym sensie, że każdy może je popełnić. Zło ubiera się w szaty dobra i każdy sądzi, że czyni jakieś dobro.

[cd. na str. 4]

Na zakończenie dziękuję ks. Biskupowi za czas poświęcony na rozmowę i obiecuję modlitwę w Jego intencjach. Bóg zapłać.

Korzystam z okazji, aby wszystkim czytelnikom złożyć świąteczne życzenia.

Niech dobry Bóg wspiera swoją łaską wszystko to, co dobre w naszym życiu, darzy zdrowiem i wszelką pomyślnością.

Od redakcji:

Z ks. biskupem Janem Tyrawą rozmawiano 10. grudnia 2004 roku, foto Mietek.

Ks. Biskup przekazał PT Czytelnikom następujące pozdrowienie:

Czytelnikom „Miesięcznika Parafii Matki Bożej Królowej Męczenników” przesyłam najserdeczniejsze życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia i z serca błogosławieństwo

ks. bp Jan Tyrawa

Ks. bp Jan Tyrawa

Urodził się 4 listopada 1948 roku na Dolnym Śląsku w miejscowości Kuźnice Świdnickie k. Wałbrzycha, (obecnie Boguszów-Gorce). Jako kleryk był w wojsku i przez kilka tygodni mieszkał w Bydgoszczy. Święcenia kapłańskie otrzymał 26 maja 1973 roku. Jest doktorem teologii.

Biskupem pomocniczym Archidiecezji Wrocławskiej został mianowany 24 września 1988 r., a konsekrowany 5 listopada 1988 r. Na Jego herbie widnieje napis „Crux ave spes unica” (Witaj krzyżu, jedyna nadziejo).

Z woli Papieża Jana Pawła II został pierwszym biskupem ordynariuszem powstałej w 2004 roku Diecezji Bydgoskiej. Uroczysty ingres do Katedry Bydgoskiej nastąpił 28 marca 2004 roku.

Jest członkiem Rady Episkopatu Polski ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturalnego, ds. Środków Społecznego Przekazu, przedstawicielem Episkopatu Polski dla kontaktów z Konferencją Episkopatu Austrii, asystentem Konferencji Episkopatu ds. Radia i Telewizji Niepokalanów, członkiem Rady Programowej KAI i Rady Nadzorczej Fundacji „Opoka”.

Wykłada w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Bydgoskiej.

WIECZERZA WIGILIJNA

Wigilia Bożego Narodzenia, to jedyny dzień, a właściwie wieczór w roku obchodzony w szczególnym nastroju. Nastrój ten udziela się nie tylko ludziom wierzącym, ale i niepraktykującym, a nawet deklarującym się jako niewierzący. Inaczej jednak przeżywamy ten czas w duchu wiary, a inaczej „na ludowo”. Jak zatem - jako chrześcijanie - powinniśmy przygotować się do Wieczery wigilijnej i świąt Bożego Narodzenia?

Wieczera wigilijna w duchu wiary łączy całą rodzinę w radosnym świętowaniu przyjścia Pana na ziemię. Ta myśl pozwala nam zachowywać zwyczaje religijne związane z tym wieczorem.

Przygotujmy stół odświętnie nakryty białym obrusem, który według rodzinnej tradycji przybieramy siankiem, jedliną, jemiolą, lub małymi bombkami. Na stole rozkładamy najlepsze w domu nakrycia stołowe. Warto podtrzymać tradycję „pustego miejsca przy stole”.

Na środku stołu ustawiamy świecę, na przykład zakupioną w ramach „Wigilijnego dzieła pomocy Caritas”. Na stole, na talerzyku kładziemy opłatki, którymi będziemy się dzielić składając sobie wzajemne życzenia. Dobrze jest, gdy ładnie przybrana choinka, a pod nią żłóbek są w tym samym pokoju, w którym będziemy spożywać wieczerzę. Wszyscy domownicy powinni być odświętnie ubrani.

Kiedy rozpocząć wieczerzę wigilijną? Tradycja polska mówi, że z chwilą ukazania się pierwszej gwiazdki na niebie, ale z ustaleniem tej chwili jest czasem trudno. Staropolski zwyczaj religijny podpowiada nam, że po oddzwonieniu na „Anioł Pański”, czyli po godzinie 18.00. Dokładny czas rozpoczęcia wieczerzy zależy od wielu czynników i jest zwykle dyktowany tradycją w danej rodzinie. Pamiętajmy też o bardzo ważnej sprawie, aby na kilkanaście minut przed rozpoczęciem wieczerzy wyłączyć radio i telewizor.

Przed jej rozpoczęciem „zafundujmy” sobie chwilę na wewnętrzną wyciszenie się.

Na początku celebracji Wigilii wchodzimy do ciemnego pokoju przygotowanego do wieczerzy. Stary polski zwyczaj mówi o „Pożegnaniu Adwentu”. Cała rodzina w drzwiach śpiewa pieśń na przykład „Oto Pan Bóg przyjdzie”.

W tym czasie ojciec, lub najstarsza osoba w rodzinie zapala na stole główną świecę wigilijną. Dzieciom możemy pozostawić zapalanie świec mniejszych i oświetlenie choinki.

Po tej czynności ojciec, lub matka gdy go brak, odczytuje z Pisma Świętego fragment Ewangelii o Narodzeniu Jezusa. Możemy odczytać krótszy, lub dłuższy urywek. Najlepiej posłużyć się Ewangelią według św. Łukasza, rozdział 2 wiersze od 1 do 7 (krótszy), lub 1 do 14 (dłuższy). Można też skorzystać opisu Ewangelii wg św. Mateusza (Mt 1, 18-25) lub św. Jana (J 1, 1-18).

Po słowach Ewangelii przystępujemy stojąc do wspólnej modlitwy, którą prowadzi ojciec jako kapłan ogniska domowego, lub najstarszy członek rodziny.

Prowadzący [P]:

O Boże, nasz Ojcze; w tej uroczystej godzinie wychwalamy Cię i dziękujemy za noc - dzisiaj wspominaną - w której posłałeś nam Swojego Syna Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Zbawiciela. Prosimy Cię: Udziel naszej rodzinie daru miłości, zgody i pokoju.

Wszyscy [W]: Wysłuchaj nas Panie

[P]: Obdarz także naszych sąsiadów, przyjaciół, krewnych i znajomych pokojem tej Nocy.

[W]: Wysłuchaj nas Panie

[P]: Wszystkich opuszczonych, samotnych, bezdomnych, chorych, biednych i głodnych na całym świecie pociesz i umocnij Dobrą Nowiną tej świętej Nocy.

[W]: Wysłuchaj nas Panie

[P]: Naszych Drogich zmarłych (można wymienić ich imiona) obdarz szczęściem wiecznym i światłem Twej chwały.

[W]: Wysłuchaj nas Panie

[P]: Panie, Boże nasz, Ty sprawiłeś, że ta święta Noc zajaśniała blaskiem prawdziwej światłości Jednorodzonego Syna Twojego; spraw, abyśmy jaśnieli blaskiem Twego światła w naszym codziennym postępowaniu. Przez Chrystusa Pana naszego

[W]: Amen

Po modlitwie prowadzący łamie opłatki, obdziela nimi domowników i składa wszystkim świąteczne życzenia, przełamując się opłatkiem od najstarszego do najmłodszego. Wszyscy nawzajem składają sobie życzenia.

Po tej uroczystej modlitwie i ceremonii domowej siadamy do posiłku wieczerzy wigilijnej. Niech ten posiłek będzie spożywany w atmosferze radości i opowiadań, czy wspomnień. Przebieg wieczerzy wigilijnej powinien uwzględniać lokalne, bądź rodzinne tradycje, jeżeli takie istnieją, ale pamiętajmy, by był bez oglądania telewizora i alkoholu w jakiegokolwiek postaci!

Kiedy wieczerza dobiegnie końca świąteczny nastrój podtrzymujemy wspólnym śpiewem kolęd, opowiadaniem i wspomnieniami.

Po śpiewie kolęd możemy przystąpić do obdarowywania się upominkami. Gdy w domu są dzieci dobrze jest uprzednio opisać prezenty ułożyć pod choinką. Niech dzieci wyjmując je spod drzewka podają osobom wskazanym na opisie, co będzie dla nich dodatkową atrakcją tego wieczoru.

Po obdarowaniu się prezentami możemy poczęstować domowników słodkościami (pierniki, ciasta, cukierki itp.). W ten sposób miło i radośnie upłynie nam czas oczekiwania na Pasterkę - Ucztę świąteczną całej rodziny parafialnej.

Wtedy wieczerz wigilijny będzie dawał nadzieję na nadchodzący czas wg porzekadła: „Wigilia dzień jaki, rok cały taki”.

ADALBERT

WŚRÓD NOCNEJ CISZY

WŚRÓD NOCNEJ CISZY

Słowa tej kolędy wprowadzają nas w nastrój Wigilii. Pozwalają nam wrócić myślami do świąt Bożego Narodzenia spędzanych przed laty przy jednym stole z rodzicami, z bliskimi, których dziś już nie ma wśród nas, do świąt spędzonych w ciepłym rodzinnym, a może i w chłodzie, głodzie, samotności. Różnie to bywało.

I oto w nocnej ciszy przychodzi wyczekiwany i obiecany Zbawiciel.

WSTAŃCIE!

Oczekiwany Zbawiciel przyszedł na świat niezauważalnie. Przyszedł w ubóstwie, w poniżeniu, jako *Niemowlę owinięte w pieluszki i położone w żłobie* (Łk2,12). Przyszedł, jako bezbronny, nie mający mocy by głosić Dobrą Nowinę. Sam, jako niemowlę potrzebował głosu, który się rozchodzi. Tym głosem, jak śpiewamy w kolędzie, byli Aniołowie. To Oni wołali: *Wstańcie pasterze, Bóg się wam rodził!* Głos Aniołów był głosem budzącym tamtych ludzi do wiary i życia ze Zbawicielem. Jest to także głos kierowany do nas. Wstańcie! Bóg się Wam rodził!

DO BETLEJEM

Aniołowie, występujący jako głos Pana w naszej kolędzie, dają odpowiedź pasterzom *Do Betlejem pospieszajcie*. A Betlejem to nie tylko miasteczko, to przecież *Dom Chleba*, ściślej *Namiat Chleba*. Zauważmy, że Odwieczne Słowo, które stało się Ciałem rozbiło Sobie namiot już 2000 lat temu i czyni tak do dziś. Przecież Chrystus każdego dnia *mieszka między nami*, a mieszka w tajemnicy Eucharystii, mieszka w tym namiocie - tabernakulum pod postacią Chleba. Jak pięknie komponuje się nasza kolęda z ogłoszonym przez Jana Pawła II Rokiem Eucharystii. Chrystus, Zbawca z *dawna żądany*, przyszedł na świat by wyzwolić nas od jarzma grzechu i śmierci w Namiocie Chleba. Przyszedł jako Dziecię potrzebujące pomocy Aniołów, by o Nim świadczyli. Ten sam Chrystus, na którego tam patrzyli Józef, Maryja i pastuszkowie, a potem uczniowie, staje między nami zawsze. Przychodzi do nas *pod osłoną chleba i wina*, na głos kapłana podczas sprawowania Eucharystii.

PRZYWITAĆ PANA

Nawołują Aniołowie pasterzy, nawołują w kolędzie nas wszystkich. Tym śpiewem kolędy witamy Chrystusa jako Pana i Zbawiciela. Aby Go przywitać musimy Mu jednak otworzyć drzwi - naszych serc, naszych rodzin, aby mógł w nich królować, a gdy nadejdzie pora otworzyć nam bramy zbawienia.

Nie jest to łatwe, bo każda nowość wywołuje pewną obawę. Bądźmy jednak zapatrzeni w Maryję i porzućmy jak ona wszelkie lęki. Przyjmijmy Chrystusa w swój świat cokolwiek czynimy i gdziekolwiek jesteśmy.

Tak, jak Maryja odwiedziła Swą krewną - Elżbietę, tak samo i my jesteśmy wezwani do nawiedzania potrzebujących: chorych, samotnych, biednych, bezdomnych, bo tam zagrożone jest życie. Jesteśmy wzywani, by stanąć po stronie życia.

Szanujmy i chrońmy tajemnicę życia zawsze i wszędzie, łącznie z życiem dzieci nie-

narodzonych. Pomagajmy i wspierajmy duchowo i materialnie matki będące w trudnej sytuacji. Stawajmy odważnie w obronie życia ludzi starych, upośledzonych i kalek i walczmy w przejawami eutanazji. Włączajmy się czynnie w walkę z przemocą i terroryzmem.

Stawajmy po stronie czystości i świętości rodziny i małżeństwa. Przeciwdziałajmy się pokusom tego świata, który tak często pró-

buje zignorować podstawową prawdę, że życie jest darem od Boga. Zapamiętajmy też, że przyjdzie dzień, kiedy będziemy musieli zdać sprawozdanie Bogu jak je wykorzystaliśmy - czy dla czynienia dobra, czy zła.

Tego wszystkiego uczy nas liturgia Bożego Narodzenia i mądrość prastarej kolędy „Wśród nocnej ciszy”.

ADALBERT

Paula

Pozornie smutna piosenka

Był tu wczoraj Mikołaj Święty
na pierwszy rzut oka nie przyniósł nic
królował w izbie artystyczny nieład
że był - skąd wiem
dobre brodate a-psik przepędziło tumany kurzu
zostawiając niechcący wonne drobinki
piernika igliwia mandarynki

coraz bliżej święta coraz dalej spokój duszy (...)

oczy wymagające kochające serce
odwdzińczyć się nie potrafię
Mikołajowi górą Mamie
Przez to niejeden refren łez wypłakałam
lecz przyszło Dzieciątko w pieluszcze zbrudzonej
o świeże sianko pytało
przewinęłam i sianka i żłóbek też dałam brzozy
i ciepła mleka łyk co najmniejszy paluszek u nogi rozgrzewa
wtem na duszy grzechami zbrudzonej lżej trochę
więc nie licz Bracie na refren jeszcze jeden



LEDNICKA AMBASADA

Alicja Silska, koordynator ambasad lednickich

pocztą: alicjasilska@lednica2000.pl

internet: <http://www.lednica2000.pl>

lista dyskusyjna: <http://www.ambasador.lednica2000.pl>

Wysłuchana modlitwa

Tak jak kiedyś biskupi polscy prosili naszych zachodnich sąsiadów - Niemców *Przebaczamy i prosimy o przebaczenie*, tak i ich wzorem uczynił to w maju nad Lednicą 2004 roku kard. Lubomyr Huzar Zwierzchnik Kościoła greckokatolickiego na Ukrainie.

Poniżej cytuję jego słowa:

Panie! Stoję obok mego współbrata - Prymasa Polski. Przedstawiamy dwa narody, przedstawiamy dwie kultury, reprezentujemy dwa języki, ale jest u nas jedno pragnienie i jedno serce. Nie zawsze byliśmy dobrymi dziećmi Bożymi. Były między nami sprzeczki, kłóciliśmy się, robiliśmy przykrości jedni drugim, zadawaliśmy ból jedni drugim. Zgromadziliśmy wiele grzechów. W ciągu wielu stuleci niesiemy na plecach duży ciężar przeszłości. Ale naszym pragnieniem jest, aby nasza młodzież uwolniła się od tego grzesznego ciężaru przeszłości.

Panie! Ty wzięłeś na siebie nasze grzechy, aby nas uwolnić od grzechu. Panie! Dzisiaj w tym miejscu w imieniu ukraińskiego greckokatolickiego kościoła, przed moim współbratem, a szczególnie przed Wami, droga mło-

dzieży, chcę zadeklarować, że prosimy Waszego przebaczenia i jesteśmy gotowi przebaczyć wszystko to, czego doświadczyliśmy. Prosimy Pana, poprzez modlitwę św. Wojciecha i wszystkich świętych naszych narodów i błagamy, aby Duch Święty prowadził w przyszłość w wolności młodzież polskiego i ukraińskiego narodu.

Kiedy słuchałem modlitwy kard. Lubomyra Huzara zdawałem sobie sprawę z wagi wypowiedzianych słów, ale przez myśl mi wtedy nie przeszło, że to o co prosił Kardynał miało stać się realne jeszcze tego roku.

Dziś bowiem, nie potrafię sobie inaczej wytlumaczyć, zaobserwowanych gestów obustronnej przyjaźni i pomocy, które miały miejsce gdy wybuchła „Pomarańczowa rewolucja” na Ukrainie, przy okazji tamtejszych „wyborów” prezydenckich, jak tylko wysłuchaniem tej modlitwy. Powtórzę za Papieżem „Bogu - Bóg zapłać!”.

ANTONI

Duszpasterstwo Akademickie OO. Dominikanów:
ul. Kościuszki 99, 61-716 POZNAŃ
tel. (061)8523134; fax (061) 852 38 67

SZCZĘŚLIWE ROZWIĄZANIE ...

Jak sama nazwa wskazuje, Boże Narodzenie jest czasem narodzin Zbawiciela. Ale myślę jednak, że warto posłuchać co tato ma do powiedzenia „w temacie” narodzin w szerokim rozumieniu tego słowa.

Mądrze to wszystko powyżej wygląda, ale narodziny zawsze były i będą wydarzeniem w życiu człowieka, wielkim i zasługującym na uwagę. Obojętnie co nazwiemy „narodzinami” zawsze fakt ten jest czymś wielkim, żeby nie powiedzieć tu patetycznie na miarę losu ludzkiego. Myślę tu głównie o narodzinach człowieka. Ale równie ważne są narodziny miłości, małżeństwa, rodziny, parafii czy jak niedawno w Bydgoszczy - nowej diecezji.

Jakby na sprawę nie spojrzeć, cud narodzin człowieka jest cudem. To przecież wspina się, że Bóg daje człowiekowi możliwość przekazania życia i radość z obserwowania rozwoju i wzrostu. Można oczywiście ujmować całą sprawę biologicznie, ale wtedy jest to splotenie i uważam, że świadoma ucieczka od odpowiedzialności i od Boga. Ileż też radości i szczęścia wylewają ludzie wdzięczni Panu Bogu za „szczęśliwe rozwiązanie” - przyjście na świat długo oczekiwanego dziecka? Czyż nie promienięją radością dziadkowie, którzy doczekali się wnuka lub wnuczki?

Chciałbym teraz powiedzieć słów kilka na temat narodzin, czy jak kto woli powstawa-

nia innych rzeczy, o których wyżej wspominałem.

Zacznijmy od miłości, która często rodzi się niespodziewanie i nie zawsze jej nadejście jest przygotowane. Z pewnością każdy z nas pamięta chwile uniesień i radości kiedy myślało się o adresatce bądź adresacie naszych uczuć. Narodziny uczucia bywają więc niekiedy burzliwe i prowadzą do konfliktów i nieporozumień. Dobrze jest, gdy czyste i silne uczucie zwycięża i trwa do końca dni ludzkich. Mówi się wtedy o „miłości dożgonnej” lub do „grobowej deski”. Nie zawsze tak się kończy. Wtedy mówi się o związkach „toksycznych” i myślę, że rozwody i inne tragedie życiowe są ich ilustracją.

Mówmy jednak o tych udanych związkach! To właśnie z nich rodzi się mocne małżeństwo i stabilna rodzina. Jeżeli taki związek oparty jest na mocnym fundamencie, to rodzina - jako „budowla” - ma pełną szansę świętowania kolejnych jubileuszy i pojawiania się kolejnych pokoleń. Do pełni szczęścia brakuje jednak jeszcze jednego i to wydaje mi się elementu najważniejszego - Boga! Dla nas - ludzi wiary - jasne jest, że aby rodzina była w pełni szczęśliwa i radosna musi w niej mieszkać Bóg. Bez Boga nie może być mowy o szczęśliwym życiu w rodzinie i jak powiada przysłowie „Bez Boga ani do proga”.

Idźmy dalej. Erygowanie parafii jest narodzinami wspólnoty, która jak nowo narodzone dziecko, wymaga opieki i dbałości o pra-

widlowy rozwój. Jest rzeczą oczywistą, że wspólnota parafialna, to ludzie w niej żyjący i działający na jej rzecz. Jeżeli ta „żywa substancja” jest czynna i twórcza, wtedy parafia rozwija się dynamicznie i ludzie odczuwają radość z jej istnienia.

W Bydgoszczy przez wiele lat oczekiwało na „narodziny” Diecezji Bydgoskiej. Najważniejsze, że wreszcie powstała i żyje życiem swych wiernych. Musimy pamiętać o tym, że naszym wspólnym obowiązkiem jest dbałość o jej rozwój i codzienne dowodzenie celowości jej powstania i dziękowanie Bogu za jej istnienie.

Oj, rozgadałem się chyba i powyższe prześmyślenia z Bożym Narodzeniem może i specjalnego związku nie mają, ale przez ich pryzmat może inaczej spojrzemy na „narodziny”.

Na zakończenie powiem, że teraz w czasie kończącego się już Adwentu najważniejsze jest przygotowanie się do wyjątkowych narodzin - narodzin Zbawiciela!

Z tej okazji składam wszystkim szanownym Czytelnikom „Na oścież” życzenia spokojnych i radosnych Świąt a milusińskim „bogatego gwiazdora”.

Ja również przyłączam się do tych życzeń i ze swej strony życzę TACIE powrotu do zdrowia, bowiem 16 stycznia 2005 roku (czeka już cierpliwie w kolejce) poddany zostanie poważnej operacji serca.

WOJCIECH

W Uroczystość Króla Wszechświata

UCZESTNICTWO I ZAANGAŻOWANIE

„Króluj nam Chryste” śpiewaliśmy tej niedzieli na wszystkich Mszach świętych, a wyznaczone osoby liczyły nasze „uczestnictwo” i „zaangażowanie”.

Podstawową miarą aktywności wierzących jest uczestnictwo w Eucharystii pierwszego dnia tygodnia, tj w niedzielę i jeśli nas stać na to - to koniecznie z pełnym zaangażowaniem - z Komunią św. Właśnie to uczestnictwo i zaangażowanie w naszej parafii pokazuje tabelka. Liczby pokazują jak to z nami jest.

Gdyby przyjąć, że liczba wszystkich parafian u Królowej Męczenników w Bydgoszczy-Fordonie wynosi prawie 20 tysięcy osób, to do kościoła w niedzielę przyszło ich około 27 procent, czyli niewiele więcej jak co czwarta osoba i takie jest nasze uczestnictwo.

Gdy zaś chodzi o zaangażowanie to jest trochę lepiej, bo co trzecia osoba, która przyszła do kościoła skorzystała z Bożych darów, tj. z Chleba Eucharystycznego.

Kiedy zajrzałem do takiej samej statystyki z roku 2003 i porównałem liczby okazało się, że w tym roku nasze uczestnictwo spadło o około 100 osób i zaangażowanie o prawie 2%.

Jak na to wszystko nie patrzeć, trudno być optymistą. Gdzieś gubimy kierunek naszej drogi. Gdzieś umyka nam kolejność i ważność życiowych spraw.

Jednak wierzę w to, że przyjdzie czas zawrócenia. „Jeszcze do Ciebie powrócę” - jak

21. listopada 2004r.							
Msze Święte	Liczba wiernych			Przyjęte Komunie św.			U
	K	M	Łącznie	K	M	Łącznie	
18.30S	187	268	455	152	66	218	47,91
7.00	136	108	244	122	55	177	72,54
8.30	321	255	576	144	94	238	41,32
10.00	687	525	1212	227	114	341	28,14
11.00(*)	23	16	39	16	3	19	48,72
11.30	659	493	1152	164	69	233	20,23
13.00	407	234	641	143	92	235	36,66
17.00	231	194	430	91	52	143	33,26
18.30	315	243	558	98	68	166	29,75
Suma	2966	2341	5307	1157	613	1770	33,35

Oznaczenia: M - mężczyźni, K - kobiety, U - liczba osób przyjmujących Komunię św [%]; (*) Msza św dla dzieci specjalnej miłości w kaplicy; S - Msza św w sobotę (w tej liczbie uwzględniono obecnych na Mszy św we Wspólnotach Drogi Neokatechumenalnej).

pisał nasz rodak Julian Tuwim. Pierwsza okazja już nadchodzi - adwentowy Sakrament Pokuty i Pojednania w naszej parafii.

Nowy Rok Kościelny „A” już się zaczął, a kalendarzowy 2005 rozpocznie się niebawem. Jest to Rok Eucharystii. **(FRED)**

**Jako chrześcijanin nie mogę milczeć,
gdy zabija się prawdę.**

ks. Orest Feryna, proboszcz Iwowskiej parafii na Sychowie



SŁUCHAJ WUJKA

Aniołku, tak dawno nie pisałeś do nas w „Na oścież”. Nie pragnę jednak czynić ci wymówek, tylko podziękować za twą zatroskaną o nasze dusze obecność w naszym czasopiśmie. Usłyszałam, że 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, zostałeś magistrem teologii. Gratuluję serdecznie.

Nucę sobie twoje uwielbienie Boga, które śpiewałeś z mnóstwem zastępów niebieskich, po objawieniu pasterzom nowiny o narodzinach naszego Zbawiciela:

„Chwała na wysokości Bogu,
a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.”

Śpiewając, uświadomiłam sobie, że to uwielbienie zawarte jest w każdej Mszy świętej. Kościół nawet zwraca nam uwagę, że „(...) z Aniołami i Archaniołami, z błogosławionymi Duchami oraz ze wszystkimi chórami niebios” śpiewamy hymn ku chwale Boga. Wielbiąc Boga tym śpiewem, uświadomiłam sobie również, że Aniołowie zwiastują nam pokój serc: „(...) a na ziemi pokój ludziom dobrej woli (...)”. To znaczy, że dobra wola służenia Bogu i ludziom daje pokój serca.

Czy mam dobrą wolę służenia Bogu i ludziom? Mieć dobrą wolę w znaczeniu dobre intencje to już dużo, ale czy moja wola jest wolna, czy nie jest uzależniona od żądz i namiętności? Według Jacka Woronieckiego „Katolicka etyka wychowawcza” - *Tylko wola, kierowana światłem rozumu może wznieść się ponad wzgląd na własne dobro i zdążać do dobra cudzego, nie podporządkowując go bezpośrednio swojemu.*

Spójrzmy na nasze chcenia i pragnienia. Chcemy zjeść coś słodkiego, obejrzeć kolorową gazetę, serial, pośmiać się z kawału, znaleźć nowy przepis na jakąś potrawę. Są to zmysłowe władze požądawcze, które rozważają stosunki z innymi tylko z punktu własnego zadowolenia. Czy mamy wpływ na swoje chcenie?

Ks. bp Jan Tyrawa powiedział w homilii z okazji zjazdu „Solidarności” 11 września br. w naszym kościele: - *Spółczesność trzeba wychowywać, wnosząc w jego życie ideały i wartości. (...) Należy bać się takiego społeczeństwa, które będzie wychowywane w marketach i poza konsumpcją nie będzie mieć innych horyzontów.*

Dzisiejszy człowiek mocno odczuwa swoją samotność i bardzo pragnie kontaktu z innymi osobami. Aby to było możliwe musi wyjść spod władzy zmysłowych pożądań ku drugiemu człowiekowi. Aby wyjść ku drugiemu człowiekowi, nie może widzieć innych jako wrogów, lecz jako tych, którzy też czekają w swojej samotności na kontakt z drugim człowiekiem.

Będąc zależnym w swych sądach i decyzjach od uczuć, zmysłów i namiętności trudno podejmować sąd prawdziwy, życzliwy drugiemu człowiekowi, zgodny z wolą Bożą. To zamącenie w podejmowaniu decyzji wymaga postawienia problemu w szerszej perspektywie. Mój mąż mawiał w takich chwilach: „Słuchaj wujka” - oznaczało to: „Włącz rozum”. Gdy jesteś zbyt uzależniony od uczuć, poproś kogoś rozumnego o radę, weź pod uwagę

cnotę roztropności i perspektywę długowieczności.

Zajrzałam do Pisma Świętego aby poszukać śpiewanego przeze mnie wersetu, znalazłam (Mt 2.14) i przeczytałam: - *Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania* - hm, brzmi inaczej. Czytam komentarz do tych słów: - *Ten przekład jest lepszy od dotychczasowego „pokój ludziom dobrej woli” z racji następującej: w kontekście są opiewane przymioty Boga. Narodziny Syna Bożego - to wyraz upodobania sobie Boga w ludziach.*

Takie sformułowanie nie niesie już tej informacji o mojej dobrej woli. Sięgam do Pisma Świętego w tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka (SJ), jest w nim śpiewany w czasie mszy św. tekst: **Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli**. To tłumaczenie jest mi bliższe, pomaga nawiązać kontakt osobowy z Bogiem. Wiem co mam robić aby mieć pokój w sercu, który zwiastują mi aniołowie.

Dlatego pytam Cię, Aniołku, coście naprawdę śpiewali, bo ja wolę słuchać Wujka.

IRENA JADWIGA

Listy, listy, listy ...

NASZ ORĘDOWNIK

Po dość długim namyśle pragnę podzielić się z PT Czytelnikami «Na oścież» radością, jaka mnie spotkała. Radość moja jest tym większa, że łaska Boża wyproszona została dla mnie przez naszego ks. Zygmunta Trybowskiego. Dzięki jego wstawiennictwu u Pana pokonałam trudności życiowe i umocniła się moja wiara.

Rodzina nasza mieszka w parafii od około 20 lat. Życie układało się nieźle, może nie luksusowo, ale na pewno dobrze. Po kilku latach zaczęliśmy przeżywać pewien kryzys religijny.

Tak się składało, że nie każda niedziela była dla nas potrzebą uczestniczenia we Mszy św. Trwało to do wizyty kołędowej w rodzinie i rozmowy z ówczesnym proboszczem ks. Zygmuntem Trybowskim, który używając serdecznych słów wyciągnął do nas rękę i wskazał właściwą drogę. Wszystko wróciło do normy religijnej, za co byliśmy mu niezmiernie wdzięczni. Trwało to dość długo, aż wydarzyła się pierwsza tragedia, można powiedzieć nadeszła pierwsza próba.

W roku 2002 w wypadku samochodowym zginął mąż. Strasznie przeżyłam tę tragedię, tym bardziej, że z dnia na dzień na mnie spadł obowiązek utrzymania rodziny, domu i wychowywania synów. Poradziłam sobie.

Ale przyszła dla mnie kolejna próba. Od 1 stycznia 2004 roku stałam się osobą bezrobotną. Nie miałam dotychczas pojęcia o bezrobociu, toteż zgłosiłam się w Urzędzie Pracy gdzie otrzymałam decyzję o zasiłku dla bezrobotnych.

Zasiłek jest niewielki, więc od razu rozpoczęłam poszukiwanie pracy. Moje starania nie przynosiły żadnego rezultatu. Skończył się okres zasiłku i zostałam bez grosza na życie, nie mówiąc o mieszkaniu, czy przygotowaniu dzieci do szkoły.

To był dla mnie okropny czas. Najpierw pojawiła się nerwica, później zupełna niewiara w własne siły. Dochodziły mnie nawet myśli samobójcze. Tylko obecność dzieci powstrzymała mnie od tego zamiaru.

W takiej sytuacji, nie widząc innego wyjścia zaczęłam wybierać ze śmietników makułaturę, puszki i inne rzeczy. Ta ostateczność zupełnie mnie załamała, choć z drugiej strony

to ciężkie i upokarzające zajęcie pozwoliło chociaż na kupno chleba dla nas.

W takich okolicznościach życiowych, pewnego sierpniowego dnia szłam z moimi „tobolami” obok kościoła. Przechodząc obok grobu św. ks. Zygmunta - nie wiem dlaczego - zatrzymałam się, chociaż nigdy tego wcześniej nie robiłam. Właściwie, to nie ja się dobrowolnie zatrzymałam, a czułam jakby taką wewnętrzną siłą zatrzymania.

Popatrzyłam na grób i odmówiłam modlitwę za duszę tego dobrego kapłana. Po modlitwie przyszła taka myśl, bo słów nie mówiłam: „Kochany księżu, widzisz jak mnie ciężko. Kiedyś pomogłeś naszej rodzinie, proszę, pomóż jeszcze raz.” Nie miałam siły odejść tylko, nie bacząc na innych ludzi przechodzących tamtędy, po prostu się mocno rozplakałam.

Nie wiem jak długo to trwało, może 15 minut, może pół godziny, po czym odeszłam od grobu jakby uspokojona wewnętrznie. To było coś takiego, jakby ktoś powiedział - „Idź i nie martw się”, a ja zrozumiałam, że dam sobie radę, choć nie miałam pojęcia jak. Tego co tam przeżyłam nie da się po prostu opisać, ani opowiedzieć.

W trzy dni po tym zdarzeniu dowiedziałam się, że pewna firma potrzebuje pracownika. Natychmiast udałam się tam przekonana, że będzie to praca dla mnie. Tak też się stało. Po załatwieniu wszystkich formalności mam do dziś stałą, dobrą i nawet nieźle płatną pracę.

Czuję się znowu szczęśliwa i potrzebna innym. Pamiętam o wszystkim w modlitwach, a gdy mam tylko chwilę czasu przychodzę tu, nad grób, by podziękować za tak wielką łaskę Bogu i Jego Matce Najświętszej, oraz temu, który wstawił się za mną.

Tą radością pragnę się też podzielić z innymi, co niniejszym czynię. Proszę także Was, Drodzy Czytelnicy i Parafianie, gdy Wam ciężko, to poproście Go i uwierzcie, że mamy wielkiego przyjaciela i orędownika tam, u Pana Boga. On na pewno wstawi się za nami. A gdy będzie taka Wola Boża, to ułożą się nam wszystkie rzeczy, nawet te niemożliwe, bo dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych. Bóg zapłać Ci ks. Zygmuncie.

PARAFIANKA

(imię i nazwisko znane redakcji)

ROK KOŚCIELNY 2003-2004

LISTOPAD 2003

30 I niedziela Adwentu Roku „C”. Kazania głosił ks. Roman Michalski, który buduje kościół w Zamościu koło Rynarzewa.

GRUDZIEŃ

- 6 Zmarł śp. Jerzy Gerth wieloletni „techniczny” pracownik naszej parafii, członek wspólnot i chorąży sztandaru Różańcowego. * W Operze Nova w Bydgoszczy wręczone zostały nagrody konkursu CKK „Wiatrak” pod hasłem „Miłość nie ocenia, tylko daje”. Na konkurs wpłynęło ponad 270 prac. * Grupa Charytatywna „Agravka” udała się z wizytą Mikołajkową do Domu Samotnej Matki w Żołędowie, Schroniska dla Bezdomnych Kobiet na Osowej Górze, oraz Domu Dziecka w Jaksicach.
- 7 Do 11 grudnia trwały Rekolekcje Adwentowe, które głosił ks. Ryszard Nowak z Wiśły - Jawornika.
- 8 Telewizja Kablowa „Gawex” uruchomiła emisję sygnału telewizyjnego „Trwam”.
- 13 Parafialny Zespół „Caritas” zorganizował dla osób samotnych i niepełnosprawnych w barze „Tempo” wieczór wigilijny. Kolędy śpiewał zespół „Fresca Voce” pod dyktando Michaliny Spychalskiej.
- 17 Rada Miasta Bydgoszczy podjęła uchwałę, odpowiadając na inicjatywę naszej parafii, o nazwaniu części ulicy Sybiraków na osiedlu Eskulapa imieniem ks. Zygmunta Trybowskiego.
- 19 Rozpoczęto wymianę okien w zakrystii i domu katechetycznym z drewnianych na plastikowe.
- 21 Kazania o tajemnicy Miłosierdzia Bożego głosił ks. Janusz Mnichowski proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego w Bydgoszczy. * Na Mszy św. o 11.30 zabłysło Światło betlejemskie przyniesione do parafii przez harcerzy.
- 24 Pierwszy raz, w historii parafii, o 16.00 odprawiona została Msza św. dla ludzi samotnych, starszych i bezdomnych, po której ks. proboszcz podzielił się z obecnymi opłatkiem. * We Mszach św. „pasterskich” o 22.00 i 24.00 brał udział Żywy Złóbk.
- 25 O 18.15 biciem dzwonów uczczono I rocznicę śmierci śp. ks. Zygmunta Trybowskiego.
- 29 Zmarł wieloletni redaktor pisma „Na oścież” śp. Gwidon Gil.

STYCZEŃ 2004

- Chór „Fordonia” wystąpił z koncertem kolęd w parafii św. Mikołaja w Fordonie.
- 4 Chór Parafialny „Fordonia” brał udział w koncercie „Kolędarium polskie” zorganizowanym w Teatrze Polskim w Bydgoszczy.
- 9 Odbił się koncert pamięci śp. ks. Zygmunta Trybowskiego pt. „Kolędy bajką malowane” w wykonaniu zespołu wokalnego CKK „Wiatrak” i „To Nie My Toniemy”.

10 ks. abp Henryk Muszyński przybył na spotkanie opłatkowe z Komitetem Budowy Domu Jubileuszowego.

LUTY

- 2 Ukończono wymianę 45 okien w domu katechetycznym i zakrystii.
- 11 Z okazji Światowego Dnia Chorych 12.00 odprawiona została Msza św. dla chorych z naszej parafii.
- 12 Nasz Chór „Fordonia” obchodził swoje XII urodziny.
- 22 Podczas Mszy św. o 8.30 wprowadzono do naszej świątyni relikwie i intronizowano obraz św. Ojca Pio. Intronizacji dokonał ks. Wojciech Retman w asyście: ks. Przemysław Książka i ks. Adama Sierachuły. * O 17.00 uroczystej Mszy św. dziękczynnej z okazji XX-lecia Kościoła Domowego Oazy Rodzin w parafii przewodniczył ks. bp Wojciech Polak.
- 24 Od 12.00 na mocy dekretu Stolicy Apostolskiej parafia nasza weszła w skład nowo powstałej Diecezji Bydgoskiej.
- 26 Nasi członkowie Oazy Młodzieży udali się na Jasną Górę, by wziąć udział w XXIX Kongregacji Odpowiedzialnych Ruchu Światło - Życie.
- 29 Rozpoczęły się trwające do 3 marca Rekolekcje Wielkopostne, które prowadził ks. Witold Dorsz - duszpasterz akademicki z Włocławka

MARZEC

- 13 Studenci z DA „Martyria” obecni w auli „Auditorium Novum” ATR przy al. Kaliskiego uczestniczyli w modlitwie Świata Uniwersyteckiego z Ojcem Świętym.
- 15 Rozpoczęły się trwające do 17 marca rekolekcje dla szkół podstawowych, które prowadziły siostry z Zgromadzenia Jezusa Miłosiernego z Gorzowa Wielkopolskiego.
- 19 Wielu parafian korzystając z okazji przeprowadzania przez parafię biletów obejrzało film Mela Gibsona „Pasja”.
- 23 Trwające do 24 marca rekolekcje dla Gimnazjum prowadził ks. Sławomir Hekiart. * Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wpisał do Krajowego Rejestru Organizacji Pożytku Publicznego „Fundację Wiatrak”.
- 26 W kaplicy Chrystusa Miłosiernego odprawiono Mszę św. dziękczynną z okazji X-lecia istnienia Centrum Onkologii w Bydgoszczy, której przewodniczył ks. inspektor Jerzy Worek (salezjanin), a współcelebrantami byli: ks. Przemysław Książek i ks. Arkadiusz Dąbrowski.
- 27 Studenci, w miejsce homilii, wystawiali tradycyjną „Sacronowelę”.
- 28 Parafianie z ks. proboszczem Przemysławem Książkiem i poczetem sztandarowym brali udział w uroczystym ingresie bpa Jana Tyrawy. * Ukazał się pierwszy numer dodatku do Przewodnika Katolickiego „Przewodnik Diecezji Bydgoskiej”.
- 29 Jezuita ks. Andrzej Lemiesz głosił rekolekcje dla młodzieży z szkół ponadgimnazjalnych
- 31 W hali Łuczniczka odbył się koncert pro-

pagujący i wspomagający budowę naszego Domu Jubileuszowego. Podczas koncertu z swymi piosenkami wystąpił Piotr Szczepanik.

KWIECIEŃ

- 4 Uroczysta procesja z palmami ruszyła do kościoła od grobu ks. prałata Zygmunta Trybowskiego. * O 19.30 rozpoczęło się w Dolinie Śmierci IV Misterium Męki Pańskiej pod hasłem „Historia zdrajców”.
- 6 Na balustradzie chóru umieszczona została polichromowana płaskorzeźba patronki diecezji bydgoskiej Matki Bożej Pięknej Miłości.
- 9 W Wielki Piątek teksty pasyjne czytała aktorka Anna Milewska, wraz z zespołem „To Nie My Toniemy”. Figurą Jezusa w Grobie Pańskim był wielki bochen chleba - dar piekarni „Galla” z Bydgoszczy.
- 10 Koło Foto „Na Oścież” przygotowało wystawę 58 fotogramów z Misterium Męki Pańskiej.
- 21 Do parafii przybył pierwszy raz ks. bp Jan Tyrawa, który udzielił 300 młodym parafianom sakramentu bierzmowania.
- 24 Parafialna Schola „Samemu Bogu” zajęła I miejsce na Festiwalu Piosenki Religijnej w Gnieźnie.

MAJ

- 7 Wyjechała 68 Akademicka Pielgrzymka na Jasną Górę
- 16 Odbyszał się VII Fardoński Festyn Maryjny poprzedzony 15 maja częścią sportową. Wystąpił zespół „Arka Noego”.
- 23 Dzień I Komunii świętej w naszej parafii którą przyjęło 145 dzieci.
- 29 Wielu parafian wyjechało na Czuwanie na Polach Lednickich.
- 30 Zakończył pracę w naszej parafii ks. Adam Sierachuła, który został skierowany do pracy w Katedrze bydgoskiej.

CZERWIEC

- 1 Nowym wikariuszem w parafii został ks. Krzysztof Danowski.
- 5 CKK „Wiatrak”, DA „Martyria” i Urząd Miasta Bydgoszczy, z okazji 5 rocznicy pobytu Jana Pawła II w Bydgoszczy, zorganizowały na Starym Rynku uroczyste spotkanie. Otwarto „Księgę Martyrologium Ziemi Bydgoskiej”, koncertował wrocławski zespół „Małżeństwo z rozsądku”. Ks. Mirosław Pstrągowski - proboszcz parafii św. Łukasza na Fordonie głosił kazania i zbierał ofiary na budowę kościoła.
- 8 W kaplicy Centrum Onkologii przyjęto relikwie św. ojca Pio.
- 10 Boże Ciało - powrócono do tradycji procesji ulicami naszych osiedli.
- 14 Wspomnienie bł. Michała Kozala - współpatrona Diecezji Bydgoskiej. Parafia nasza uczciła ten dzień modlitwą różańcową w intencji Diecezji przygotowaną przez Grupę „Dąb”.
- 19 W klasztorze Oblatów NMP w Obrze święcenia kapłańskie z rąk ks. bpa Stanisława

[cd. na str. 9]

5.307

osób uczestniczyło w Mszach św.
w niedzielę 21 listopada 2004 roku
(nie licząc parafian poniżej 7 lat).

W PARAFIALNEJ WSPÓLNOCIE

Gądeckiego przyjął nasz parafianin Marcin Wrzos.

- 20** Podczas Mszy św. o 8.30 pożegnaliśmy proboszcza ks. Przemysława Książka, któremu ks. bp Jan Tyrawa powierzył obowiązki ekonoma diecezjalnego.
- 21** Przypadała VIII rocznica nawiedzenia przez figurę Matki Bożej Fatimskiej.
- 25** W Gdańsku Oliwie otrzymał święcenia kapłańskie nasz parafianin ks. Tomasz Szala.
- 27** Urząd proboszcza naszej parafii objął ks. kanonik Jan Andrzejczak, dotychczasowy proboszcz z Nakła. Wprowadzenia dokonał ks. Andrzej Jasiński - wicedziekan Dekanatu V. * O 10.00 Mszę prymicyjną celebrował i błogosławieństwa udzielił ks. Tomasz Szala, a o 13.00 o. Marcin Wrzos OMI. * O 20.00 pierwszą w naszej parafii Mszę św. celebrował nowy wikariusz ks. Krzysztof Danowski.

LIPIEC

- 5** W domu katechetycznym rozpoczęła działalność świetlica letnia dla 50 dzieci, które nigdzie nie wyjeżdżały na wakacje.
- 6** Sejmik Parafialny spotkał się z ks. proboszczem Janem Andrzejczakiem.
- 18** Koło Foto „Na oścież” przygotowało wystawę fotogramów z wydarzeń w parafii jakie miały miejsce w niedzielę, 27 czerwca.
- 25** Z okazji wspomnienia św. Krzysztofa po Mszach św. święcono pojazdy i zbierano ofiary na fundusz akcji „Miva-Polska”.
- 26** Pod opieką ks. Krzysztofa Buchholza wyruszyła na trasę Piesza Pielgrzymka Przeczysta na Jasną Górę.
- 27** Ks. Dariusz Wesolek wyruszył na trasę Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę z Biało - Żółtą Grupą Promienistą.

SIERPIEŃ

- 1** Gościliśmy w naszych domach pieszych pielgrzymów z Gdańska na Jasną Górę.
- 2** Rozpoczęła się Fordońska Pielgrzymka Międzyparafialna.
- 7** Grupa parafian wraz z ks. Proboszczem wyjechała do Sanktuarium Matki Bolesnej w Oborach. Kilku parafian przyjęło Szkaplerz Święty.
- 28** Rozpoczął się organizowany przez DA „Martyria” obóz adaptacyjny dla studentów I roku w Ocyplu, w Borach Tucholskich.

WRZESIEŃ

- 1** Posługę kapelana w Regionalnym Zespole Opieki Paliatywnej rozpoczął nasz wikariusz ks. Wojciech Retman.
- 4** 42 osoby wyjechały na pierwszą Lednicę Seniora. Najstarszy uczestnik pielgrzymki liczył 75 lat.
- 5** Wyjechała pielgrzymka na Jasną Górę i do sanktuariów Podhala, której przewodniczył ks. Proboszcz.
- 11** Ks. bp Jan Tyrawa przewodniczył uroczystej Mszy św. odprowadzanej w naszym kościele w intencji NSZZ „Solidarność” Regionu Bydgoskiego. Oprawę liturgiczną uświetnił nasz Chór Parafialny „Fordonia”.

14 Spotkał się Sejmik Parafialny.

- 15** W Dolinie Śmierci o 13.10 zamontowano I Stację Bydgoskiej Golgoty XX wieku.
- 19** Z okazji wspomnienia patrona młodzieży św. Stanisława Kostki Schola „Samemu Bogu” pod kierownictwem ks. Dariusza Wesółki wystąpiła w kościele z koncertem „Módlmy się o pokój”, a grupa z Stowarzyszenia Młodych Apostołów Różańca przy parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy wystawiła sztukę „Teologia Miłości”.
- 25** W parafii rozpoczęły się, trwające do 3 października, Misje Parafialne pod hasłem „Uczta Bożego Miłosierdzia”, które prowadził o. Zdzisław Pałubicki - jezuita z Kalisza.
- 26** Parafialny Klub Sportowy Wiatrak zorganizował Bydgoski Bieg Uliczny Pamięci Pomordowanych podczas II wojny światowej. Start do biegu miał miejsce na Starym Rynku, a meta przed pomnikiem w Dolinie Śmierci.

PAŹDZIERNIK

- 7** Sumę odpustową odprowadził i Słowo Boże głosił ks. Zenon Rubach z Gniezna.
- 9** Ks. bp Jan Tyrawa poświęcił I stację Bydgoskiej Golgoty XX Wieku W Dolinie Śmierci.
- 10** Z okazji IV Dnia Papieskiego pod hasłem „Jan Paweł II Apostoł Pokoju” koncert galowy w hali „Łuczniczka” przygotowało CKK „Wiatrak” W programie m.in. wystąpił zespół „Raz Dwa Trzy”. Przy kościele zbierano ofiary na Fundusz „Dzieło III Tysiąclecia”, a o 15.00 w naszym kościele z programem słowno-muzycznym pt. „Apostołowie Pokoju” wystąpiła nasza Schola „Samemu Bogu”.
- 16** Przypadała XXVI rocznica pontyfikatu Jana Pawła II. * Z okazji 40 lecia Duszpasterstw Akademickich w Bydgoszczy DA „Martyria” brało udział w Mszy św., którą w Bazylice św. Wincentego a Paulo celebrował ks. bp Jan Tyrawa. Ukazało się pamiątkowa książka o 40-leciu DA.
- 17** Rekolekcje Akademickie prowadził dominikanin o. Jacek Salij. * O 18.30 uroczystą Mszą św. celebrowaną przez ks. bpa Jana Tyrawę, w obecności władz wyższych uczelni miasta odbyła się Ogólnobydgoska Inauguracja Roku Akademickiego.
- 20** Grupa parafian udała się z do Włoch na spotkanie z Ojcem Świętym, by mu podziękować Mu za utworzenie Diecezji Bydgoskiej.
- 22** Rozpoczęło się Ogólnopolskie Forum Akademickie, które odbywało się w Gozdawie.
- 24** Wspólnota Neokatechumenalna rozpoczęła w parafii trwający do 7 grudnia cykl katechez.

LISTOPAD

- 1** W Dolinie Śmierci o 20.30 odbyły się prowadzone przez DA „Martyria” modlitwy za zmarłych i pomordowanych.
- 2** Pierwszy raz w parafii odbyła się wokół kościoła procesja żałobna. Jedną ze stacji procesji był grób ks. prałata Zygmunta.
- 4** Porwrócono do samodzielnej pracy Wspól-

noty Stowarzyszenia Wspierania Powołań Kapłańskich i Zakonnych.

- 6** Odbyła się XXII Droga Krzyżowa w Dolinie Śmierci, którą przygotowały DA „Stryzek”, DA „Martyria” i inne wspólnoty parafialne. * Z okazji XXIII Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w naszym kościele występowały chóry „Fordonia”, „Fresca Voce” i „Vincetinum”. * Wiatrak i Grupa „Dąb” przygotowały wystawę obrazów „Stare kościoły w nowej Diecezji”.
- 8** Parafialny Klub Sportowy „Wiatrak” obchodził 5 urodziny.
- 11** W Święto Niepodległości ks. Proboszcz odprowadził o 10.00 Mszę św. w intencji Ojczyzny, a po Mszy św. o 11.30 dzieci obdarowano rogalmi świętomarcińskimi. * Dyrektor Państwowego Archiwum w Bydgoszczy dr Janusz Kutta wygłosił w parafialnej kaplicy refleksję pt. „Prawda o Krwawej Niedzieli Bydgoskiej po 60 latach”.
- 21** CKK „Wiatrak” na Mszy w Bydgoskiej Katedrze świętowało swoje IX lat istnienia.
- 28** Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. Zakończyliśmy Rok Liturgiczny.

Dane zebrali i wyboru dokonał **KFAD**

Wydarzenia i duma

Patrząc na wybór wydarzeń parafialnych minionego Roku kościelnego 2003-2004 здаваło by się mogło, że kolejny rok niewiele różni się od poprzednich. Odbywały się uroczyste celebracje, miały miejsce znaczące wydarzenia.

Pierwszym, które warto wymienić to powstanie Diecezji Bydgoskiej i uroczysty ingres ks. bpa Jana Tyrawy. W ten sposób nasza parafia po raz trzeci w swej krótkiej historii XXI lat istnienia zmieniła przynależność organizacyjną w strukturze polskiego Kościoła katolickiego (byliśmy już w Diecezji Pelplińskiej (Chełmińskiej), Archidiecezji Gnieźnieńskiej).

Innym zmiennym wydarzeniem jest pojawienie się w naszej parafii trzeciego proboszcza - ks. kanonika Jana Andrzejczaka.

Jakby uwieńczeniem tych zmian, a jednocześnie potwierdzeniem pewnej „siły duchowej” parafii były dwie Msze św. prymicyjne sprawowane jednej czerwcowej niedzieli przez naszych parafian.

Prawie u finału roku kościelnego odbyły się trzecie Misje parafialne, rodzaj „duchowej orki” i próba przemiany serc wielu. Czy ten „zabieg” udał się wie jedynie sam Bóg.

I już na sam koniec niniejszej refleksji takie stwierdzenie. Z parafii, którą od momentu zaistnienia na stolicy biskupiej ks. Ordynariusz odwiedza już czterokrotnie, pojawia się I Stacja Golgoty XX wieku, przybywają relikwie nowych świętych, trwa w wielkim mozo- le budowa Domu Jubileuszowego, wystawiane jest kolejne Misterium Męki Pańskiej; a także która ma własny miesięcznik i kalendarz parafialny, stronę internetową, a niebawem przybędą i inne media, ma oddanych i gorliwych kapłanów i liczne grupy apostołskie świeckich jestem dumny.

FRED



W Oazie Młodzieży

Dobre miejsca sieci (3)

NASZE PODWÓRKO

Powstanie nowej diecezji spowodowało małe zamieszanie również w sieci. Nasz dotychczasowy, „gnieźnieński” adres zastąpił bowiem nowy, „bydgoski”. Od tej pory więc każdy, kto będzie chciał dowiedzieć się czegoś więcej o życiu naszej Wspólnoty powinien w oknie przeglądarki wpisać: **www.bydgoszcz.oaza.pl/mbkrn**. Trzeba w końcu podkreślać nasz lokalny patriotyzm! :)

Zmiana adresu nie jest jednak jedyną zmianą jaką przygotowaliśmy. Jeszcze przed rekolekcjami ewangelizacyjnymi uruchomiliśmy bowiem nową odsłonę naszego aktualizowanego codziennie serwisu. Sądząc po liczbie odwiedzin, słusznie doceniliśmy rolę tego medium w dziele ewangelizacji. Strona naszej oazy to przede wszystkim bieżące informacje i zapowiedzi - nie zabrakło tu jednak i kilku ciekawych zdjęć czy całej masy odnośników do serwisów Ruchu w całej Polsce. Co więcej! Witrynę współtworzą również Internauci, gdyż każdy może opatrzyć czytany tekst własnym komentarzem. Brzmi ciekawie? No to na co jeszcze czekasz? Włącz komputer!

Zapraszamy! :)

(DAM)

Adres: <http://forum.oaza.pl>

Jak możesz rozbić wspólnotę (7)

PRZYJACIEL

Bywa bowiem przyjaciel, ale tylko na czas jemu dogodny (...), jako towarzysz stołu, nie wytrwa on w dniu twego ucisku. (Syr 6, 8a. 10)

Pamiętaj o przyjaciółach z grupy jedynie wtedy, gdy wpadając na nich rozbijesz sobie nos. W przeciwnym razie rozglądaj się na ulicy, zanim będziesz musiał się uklonić.

Określenie „przyjaciel z grupy” może wydać się trochę wygórowane, ale jeśli się głębiej zastanowić... Przyjaciele darzą się zaufaniem, pomagają sobie w każdej sytuacji, dzielą ze sobą zarówno chwile smutku jak i radości. Członkowie wspólnoty także powinni sobie ufać i wspierać się wzajemnie.

Wspólna Eucharystia, spotkania formacyjne - czy na tym koniec? Może warto czasem spotkać się, porozmawiać, choćby na chwilę. Jednym, najdrobniejszym nawet gestem możesz zmienić czyjeś życie na... lepsze lub gorsze - pomyśl o tym i działaj! :)

PAT

Od autora: Za pomysł cyklu dziękuję Wspólnocie Ruchu Światło-Życie z Katowic.

TRWA

Co piątek odbywają się spotkania dla młodzieży i studentów w auli domu katechetycznego o 18.00. Po nich jest Msza św. o 19.30 w kaplicy.

Co niedzielę po Mszy św. o 10.00 przy bocznym wyjściu z Kościoła modlimy się o beatyfikację założyciela naszego Ruchu, ks. Franciszka Blachnickiego

O Eucharystii (2)

PRZYGOTOWANIE

Świadomość tego gdzie i w jakim celu idę, to pierwszy krok do pełniejszego uczestnictwa w Eucharystii. Moja postawa wewnętrzna, pragnienie modlitwy, spotkania z Chrystusem Eucharystycznym, doświadczenie bycia częścią Kościoła Bożego, w którym żyje i działa Duch Święty. A z drugiej strony ogromne możliwości czerpania z dokumentów Kościoła (encykliki, dekrety, listy np.: List Apostolski „Mane Nobiscum Domine” (Zostań z nami, Panie), Ojca Świętego Jana Pawła II do Biskupów, Duchowieństwa i Wiernych na Rok Eucharystii, Październik 2004 - październik 2005r. itp.), tekstów opisujących obrzędy i ich znaczenie, zaznajomienie się z wymową znaków, postaw i gestów liturgicznych, lektura książek o tematyce liturgicznej (przede wszystkim o charakterze mystagogicznym, czyli wprowadzającym w misterium liturgii, a nie z naukowych podręczników).

To nie jest zarezerwowane tylko dla tych, którzy są we wspólnocie, stowarzyszeniu, działających przy parafii (choć im pewnie łatwiej), ale każdy może poszukać i odnaleźć odpowiedzi na dręczące go pytania. Tylko trzeba chcieć...

Dla tych, którzy pragną jeszcze bardziej przygotować się do Mszy św. jest jeszcze inna możliwość. Ruch Światło-Życie w swojej formacji zawarł specjalne spotkania formacyjne - kręgi liturgiczne, których celem jest pochylanie się nad tekstami Pisma Świętego podawanymi w porządku roku liturgicznego i nad modlitwą Kościoła. To rozważanie tekstów czytań z każdej niedzieli (w jakimś dniu ją poprzedzającym). Poznanie ich, zastanowienie się nad nimi, zapytanie samego siebie, co Bóg mówi do mnie przez te teksty. To świadome zatrzymanie się nad Bożym Słowem, które w najbliższą niedzielę usłyszysz i już nie będzie mi obce, bo wcześniej

mogłam się nad nimi pochylić. To także moja odpowiedź poprzez włączenie się w przygotowanie Liturgii (*Przeżyć Eucharystię*, Nina Majek, *Wieczernik* nr 130).

Chciałabym podzielić się jeszcze tym, co przeczytałam w 3 numerze *Milujcie się* (nr 3-2004). Jest to artykuł pt.: *Eucharystia na nowo odkryta*, w którym zawarte są fragmenty zapisów Cataliny Rivas, boliwijskiej stygmatyczki. Przez mistyczne jej doświadczenia, Jezus i Matka Boża, pragną nauczyć nas owocnie uczestniczyć w największym wydarzeniu naszego zbawienia, które uobecnia się w czasie każdej Mszy św.

(...) *Arcebiskup rozpoczął Mszę św. i kiedy doszedł do aktu pokuty, Maryja powiedziała: Z głębi serca proszę Pana, aby przebaczył ci grzechy, którymi Go obraziłaś. W ten sposób będziesz mogła godnie uczestniczyć w tym przywileju, jakim jest Msza św. Pomyślałam: Jestem przecież w stanie łaski uświęcającej, nie dalej jak wczoraj wypowiadałam się. Matka Boża odpowiedziała: Myślisz, że od wczoraj nie obraziłaś Pana? Pozwól, że przypomnę ci parę wydarzeń. (...) A ty mówisz, że nie zraniłaś Boga? Przyszłaś na ostatnią chwilę, kiedy celebriansi wychodzili w procesji odprawiać Mszę... i zamierzasz uczestniczyć w Niej bez wcześniejszego przygotowania... Dlaczego wy wszyscy przychodzicie na ostatnią chwilę? Powinniście przychodzić wcześniej, aby pomodlić się i poprosić Pana, aby zesłał Swojego Ducha Świętego, by Ten mógł obdarzyć was pokojem i oczyścić od ducha tego świata, od waszych niepokojów, problemów i rozproszenia. On czyni was zdolnymi przeżyć ten tak święty moment, kiedy Najwyższy Bóg daje swój największy dar, a nie umiecie tego docenić.*

(MAG)

DOTKNAĆ TAJEMNICY...

Jedną z największych tęsknot ludzkich jest tęsknota za przeżyciem miłości bez końca. Cały dzisiejszy świat jest tego nieustannym świadectwem.

Wychodząc temu pragnieniu naprzeciw przez kilka kolejnych adwentowych wieczorów spotykaliśmy się w kaplicy, aby dotknąć tajemnicy bożej Miłości - głębokiej, wiernej, niezmiennej. W poznawaniu jej zakamarków asystował nam ks. Jacek Pawlak ze Żnina.

Rekolekcje ewangelizacyjne dla młodzieży, oparte na czterech prawach życia duchowego, skupity się wokół trzech „obliczy” miłości: miłości do Boga, do drugiego człowieka i do siebie samego. Kolejne nauki a także spojrzenie „przez dziurkę od klucza” na nasze życie pozwoliło nam dostrzec, że nie trwając w Bogu nie jesteśmy w stanie prawdziwie miłować siebie i bliźniego, a przecież właśnie do MIŁOŚCI jesteśmy powołani.

Czas tych kilku dni wypełniony świadectwami młodych ludzi, „wywiadami” oraz modlitwą zakończył się uroczystą Uctwą Miłości - AGAPE. Tańcom, śpiewom i rozmowom nie było końca.

AGNIESZKA

MAMY MODERATORA

Decyzją Biskupa Jana Tyrawy, pierwszym moderatorem Ruchu Światło-Życie Oazy Młodzieży w nowopowstałej diecezji bydgoskiej został ks. Zbigniew Grzegorzewski. Kapłan ten do tej pory posługiwał jako wikariusz w parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Złotowie, na obszarze dawnej diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Ksiądz Zbigniew ma 39 lat, święcenia kapłańskie przyjął 30 maja 1992 roku. Otaczajmy go swoją modlitwą, by jak najlepiej wypełniał swoje posłannictwo! (DAM)

BYŁO

2. grudnia - spotkanie odpowiedzialnych Ruchu Diecezji Bydgoskiej

5-9. grudnia - Rekolekcje ewangelizacyjne

8. - grudnia - Eucharystia w naszym kościele, z okazji święta patronalnego Ruchu, Niepokalanego Poczęcia NMP

17. grudnia - Oazowa wigilia

BĘDZIE

19. grudnia - Szkoła animatora

12. stycznia 2005 - Spotkanie odpowiedzialnych Ruchu Diecezji Bydgoskiej i msza św. KWC.

Piszcze: dmyszko@gniezno.oaza.pl

MIEĆ WPŁYW NA WPŁYW

MEDIA, MEDIA!

W czwartek 2 grudnia o 20.00 w jednej z sal Domu Katechetycznego w parafii Królowej Męczenników w Bydgoszczy Fordonie odbyło się spotkanie z sekretarzem redakcji Expressu Bydgoskiego - panem dr. Jarosławem Reszką na temat: „Mass media od środka ... medialna manipulacja mas?”. Jarosław Reszka jest też wykładowcą w Instytucie Nauk Politycznych Akademii Bydgoskiej.

Pan Jarosław przedstawił nam w wielkim skrócie metody zdobywania informacji, wszelkiej ich obróbki, składania poszczególnych rubryk i stron gazety.

Redaktor zaprezentował nam również ciekawe publikacje książkowe o sposobach komunikowania i wywoływania reakcji u odbiorcy przekazu.

Znaczną część naszej rozmowy poświęcono etyce dziennikarskiej i rzetelności w przygotowywaniu materiału informacyjnego dla czytelników.

Wszyscy byliśmy zgodni co do tego, że zawsze była, jest i będzie obecna w środkach masowego przekazu odmiana manipulacji ludzką psychiką i emocjami. Jedno możemy uczynić, aby się przed nią obronić, mianowicie wypracować sobie - każdy na swój sposób - krytyczne i trzeźwe spojrzenie na to co widzimy, słyszymy bądź czytamy.

Ostatecznie to my decydujemy co jest warte uwagi, a co zupełnie jest nam niepotrzebne.

Dzięki temu spotkaniu my, szczególnie studenci, mogliśmy zastanowić się nad tym, co widzimy w mediach, jaki to ma na nas wpływ i co z tym wpływem robimy.

KAROLEK

WARTO SŁUCHAĆ O TYM „CO SŁYCHAĆ?”

Redaktor Jarosław Reszka przybył na spotkanie prosto z pracy, gdzie - jak przyznał - spędza kilkanaście godzin dziennie. Przez jego ręce przechodzi codziennie kilkadziesiąt faksów i pism, przesyłanych do redakcji, a w komputerze pojawia się ponad sto nowych listów elektronicznych w czasie pełnienia jednego dyżuru. Jego zdaniem podobnie jest też w innych redakcjach.

Mówił o tym, w jaki sposób można skutecznie zainteresować media, jakimś tematem lub spotkaniem przygotowywanym przez różne organizacje (np. przez DA Martyria). Opowiadał przybyłym na spotkanie słuchaczom o tajnikach pracy dziennikarskiej.

Później był czas na pytania nurtujące obecnych. Tematyka spotkania musiała bardzo przapaść im do gustu, bo zasypali gościa pytaniami, na które przez ponad dwie godziny nie zdołał odpowiedzieć. Dotyczyły różnych kwestii. Niektóre z zadanych pytań wskazywały, że specyfika pracy dziennikarza wielu osobom jest obca, a jednocześnie bardzo ich ciekawi.

Odpowiadając na pytania człowiek mediów stwierdził, że zawód dziennikarza w dzisiej-

szych czasach jest pracą ciężką i bez przyszłości. Na skutek ciągłej pogoni za informacją, niskich zarobków, dużej konkurencji i niepewnej przyszłości osoba z mediów ma stresującą pracę i nie żyje długo.

Sporo czasu nasz Gość poświęcił aktualnościom medialnym. Nie ukrywał, że cenzurę polityczną zastąpiła cenzura ekonomiczna. Stwierdził, że żadna gazeta nie odważy się na krytyczny artykuł o swoim reklamodawcy. Gazety lokalne, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, nie odważą się na krytycznie opisywanie samorządu lokalnego, gdyż są od niego często uzależnione.

Redakcje i poszczególni dziennikarze starają się nie ujawniać swoich preferencji politycznych, choć nie zawsze im się to udaje. Zdecydowana większość polskich mediów należy do zagranicznych koncernów. Tym zaś nie zależy na konflikcie z władzą.

Właściciele gazet patrzą głównie na zyski. Dlatego nie chcą, aby prasa preferowała konkretne grupy polityczne, by nie zrazić sobie do tytułu czytelników mających najróżniejsze w tej materii preferencje i poglądy. Komerccjalizacja sprzyja też doborowi tematów i treści periodyków, zwłaszcza umieszczanych na czołowych stronach. Dziennikarz przyznał też, że większą część dochodu czasopism stanowią zarobki biur ogłoszeń, a nie redakcji.

Z badań marketingowych wynika, że większość z nas woli czytać mało ambitne periodyki i teksty, opatrzone dużymi zdjęciami. Stąd m. in. wynika sukces takich tytułów. Zapowiada się zresztą, że forma i wygląd tytułów prasowych będzie ewoluować w kierunku tabloidu.

„Express Bydgoski”, który obecnie kosztuje 1,20 złote, gdyby nie publikował reklam musiałby zdrożeć o kilka złotych! Dzięki reklamodawcom gazety są zatem jednym z niewielu periodyków, których cena handlowa jest niższa od ceny ich wyprodukowania, a ostatnio jest nawet darmowa.

Każdy tytuł tak samo troszczy się o czytelników, jak o reklamodawców, bo tych drugich interesuje sprzedaż, czyli informacja do ilu klientów mogą dotrzeć.

Słuchaczy też bardzo ciekawiło, co robi redakcja gdy coś ważnego wydarzy się po zamknięciu numeru, lub gdy w pogoni za sensacją podana zostanie wiadomość nie do końca prawdziwa. Redaktor przyznał, że sytuacje takie bardzo obniżają wiarygodność mediów i są raczej domeną mediów elektronicznych, gdzie często istotne są już nie minuty, a sekundy.

Poruszano jeszcze wiele innych wątków, ale jedno trzeba przyznać - wszyscy uczestnicy spotkania będą pamiętać, że gdy kupią gazetę, włączą radio lub telewizor, albo będą surfować w sieci internetowej - o tym samym wydarzeniu mogą dowiadywać się w zupełnie odmienny sposób.

WICHURA



BYŁO
BĘDZIE
PONADTO

2 grudnia o 20.00 w Domu katechetycznym odbyło się, zorganizowane przez DA, pierwsze spotkanie z cyklu „Warto rozmawiać”. Tematem spotkania było „Mass media od środka... medialna manipulacja mas?”. (więcej obok).

6 grudnia o 19.30 zainaugurowano ŻAR, czyli Żywy Akademicki Różaniec. Po inauguracji nastąpiło zawiązanie ROŻY.

Od 10 do 12 grudnia trwały Adwentowe Dni Skupienia o hasłem „Zostańmy razem”, które odbyły się we Wtelnie.

15 grudnia o 20.00 odbyła się Wigilia Akademicka zakończona Mszą św. o 24.00.

Od 28 grudnia 2004 do 1 stycznia 2005 r. trwać będzie „Pielgrzymka zaufania przez ziemię” - tegoroczne Europejskiego Spotkania Młodych w Liżbonie Wyjazd z Polski - 25 grudnia. Zapisy w środy po Mszy św. Akademickiej. Więcej informacji w Wiatrak.

Od 30. grudnia 2004 do 2. stycznia 2005 Sylwester w Rusinowie (nad morzem).

Od 10. do 11. stycznia trwać będzie Kolęda w Akademikach ATR.

12. stycznia zostanie odprawiona Msza Św. na zakończenie kolędy oraz planowane jest czuwanie połączone z koncertami (m. in. 40 i 30 na 70) przy ikonie Sedes Sapientiae („Stolicy Mądrości”, przyp. red).

Od 11. do 16. stycznia trwać będzie peregrynacja ikony Sedes Sapientiae.

Od 17. do 18. stycznia odbędzie się kolęda w Akademikach Collegium Medicum UMK.

19. stycznia odprawiona zostanie Msza Św. na zakończenie kolędy u medyków oraz w intencji sesji.

Serdecznie zapraszamy na wyjazd na Światowy Dzień Młodzieży do Kolonii. Zgłoszenia w Biurze CKK „Wiatrak”.

Informacje o działaniach w DA „Martyria” są na stronie <http://www.martyria.lo.pl>

Akacja Mikołajkowa 2004

RADOŚĆ TWARZY

Radość na twarzach dzieci, śmiech, gry i zabawy... Tak było wszędzie, gdzie pojawiali się rozśpiewani studenci z Duszpasterstwa Akademickiego „Martyria” i wolontariusze z „Agravki”: w Schronisku dla Matki z Dzieckiem na Osowej Górze, w Domu Samotnej Matki w Żółdowie, a nawet w parafialnej kaplicy.

Jak co roku, a tym razem 4 grudnia, wspólnym staraniem obu wymienionych grup odbyła się „Akacja Mikołajkowa”, w wyniku której kilkaset dzieciaków obdarowanych zostało pluszowymi maskotkami, słodczymi a także artykułami papierniczymi.

Worek Świętego udało się zapełnić między innymi dzięki hojności sponsorów, a także ludzi dobrej woli, którzy myśląc o najmłodszych kupili kartki świąteczne przygotowane przez studentów lub odpowiedzieli na apel organizatorów akcji i przynieśli upominki dla anonimowych pociech.

Za wszelkie dobro w imieniu dzieci dziękuję. Kolejna odsłona akcji już za rok!

DAM



Centrum Kultury Katolickiej

ul. gen. M. Bortucia 5, 85-791 Bydgoszcz,

tel/fax 346-31-90 * www.wiatrak.lo.pl *
ckk@wiatrak.lo.pl * Biuro czynne od pn do pt
(10.00-18.00) * Poradnia **WIATRAK** (pn-pt
18.00-21.00) Pomocą służą: psycholog, peda-
gog, psychiatra, prawnik, logopeda, teolog (tak-
że w zakresie informacji nt. sekt). Rejestracja
- tel. **346-71-78**, 346-31-90 * CKK „Wiatrak” nr
konta:

PKO BP 22 1020 1475 0000 8002 0065 8161

DOM JUBILEUSZOWY (konto budowy)

Bank Pocztowy

79 1320 1117 2033 4776 2000 0001

Fundacja „WIATRAK” (konto Fundacji)

BGŻ SA 05 2030 0045 1110 0000 0056 1160

BYŁO

4 grudnia odbył się Koncert Mikołajkowy zespołu
Voo Voo w Klubie Eljazz.

10 grudnia o 17.00 Centrum Języków i Kultury
Europejskiej „Windmill” (Wiatrak, przyp. red.) zo-
rganizowało wystawę o UKRAINIE. Można było zo-
baczyć ciekawe zdjęcia i pocztówki, obejrzeć au-
tentyczne pamiątki ze Wschodu, nauczyć się ko-
leńdy po rosyjsku, poznać bliżej kulturę i obyczaje
świąteczne i porozmawiać z pochodzącym z Ukra-
iny Olegiem Kiepińskim.

BĘDZIE

**Od 24 do 26 grudnia 2004 oraz od 6 do 7 stycz-
nia 2005** będzie w naszej parafii Żywy żłóbek.

7 stycznia w kościele o 19.15 odbędzie się kon-
cert kolęd dedykowany śp. Księdzu Proboszczo-
wi Zygmuntowi Trybowskiemu.

Od 28 stycznia do 6 lutego 2005 - zimowisko w
Murzasihle, koszt 340 złotych. Zapewniamy: za-
kwaterowanie w góralskim domu, dojazd autoka-
rem, pełne wyżywienie, nauka jazdy na nartach,
spacery po tatrzańskich dolinach, zabawy na śnie-
gu, zajęcia artystyczne, niespodzianki. Zapisy w
biurze Wiatraka od poniedziałku do piątku od 10.00
do 18.00.

Od 31. stycznia do 4. lutego 2005 będą półkolo-
nie zimowe, które organizuje i przyjmuje zapisy
Fundacja Wiatrak.



Regionalny Zespół
Opieki Paliatywnej
DOM SUE RYDER
w Bydgoszczy

Posługa duszpasterska (odwiedziny chorych,
rozmowy z pacjentami i ich bliskimi itp.) trwa
każdego dnia od 9.00 do 15.00 i na każde we-
zwanie. **Msza św.** sprawowana jest w kaplicy św.
Alberta w każdą niedzielę o 14.00. Telefon kon-
taktowy do ks. Wojciecha Retmana **348-56-42**
(centrala RZOP-DSR) oraz **343-19-39**.

Prośba

Kapelani - ks. Arkadiusz i ks. Wojciech ocze-
kują pomocy asystentów - pomocników dla
chorych i posługi przy ołtarzu.

Na budowie Domu Jubileuszowego

DACHOWE PŁYTY ...

Na budowie Domu Jubileuszowego trwają
prace związane z pokrywaniem dachu. Dekar-
ze z Polskiego Stowarzyszenia Dekarzy Od-
dział Kujawsko-Pomorski zamontowali płyty
OSB na połowie drewnianej konstrukcji. Płyty
zostaną pokryte papą.

Na części dachu niższego budynku poło-
żono płyty korytkowe. Zaszalowano także czap-
ki na wszystkich kominach wentylacyjnych. Z
terenu budowy i jego okolic przy fordońskich
górkach został uprzątnięty gruz.

Dziękujemy firmom i instytucjom, które w
ostatnim czasie zaangażowały się w dzieło bu-
dowy:

**Polskie Stowarzyszenie Dekarzy Oddział
Kujawsko-Pomorski, Oreno, „Eximol” Ol-**

**czyk - Wiatrowski s. c., Firma „GOTOWSKI”
- Budownictwo Komunikacyjne i Przemysłowe
Sp. z o. o., B-Act Sp. z o. o., Megazec
Sp. z o. o., Konsbud, Atlas, Rethmann, Borg,
Andrewex, Budopol, Thermservice, Wirbud,
Dyrekcja Lasów Państwowych, „Ebud” -
Przemysłówka Sp. z o. o., Biuro Projektów
Budownictwa Komunalnego Sp. z o. o., Geo-
ter, HILTI CENTER Bydgoszcz, Ortis, Trans-
chem, Fabwel.**

W grudniu na Fundusz Budowy Domu Ju-
bileuszowego wpłynęło 10 wpłat. Za pomoc
materiałną i modlitewną składamy serdeczne
Bóg zapłać.

Bardzo prosimy o duchowe i materialne
wsparcie dzieła budowy. **(AB)**

Peter Rookey

UZDRAWIAJĄCE SPOTKANIE

Piątek 10 grudnia 2004 r. był szczególnym
dniem dla szpitala. Z kilkoma osobami ze wspól-
noty Odnowy w Duchu Świętym „Niosąca Du-
cha” przy parafii św. Mateusza w Bydgoszczy
miałam możliwość uczestniczenia w niezwy-
kłym nabożeństwie. Prowadził je 88-letni ojciec
Peter Rookey z USA obdarzony szczególnym
darem modlitwy o uzdrowienie głównie z cho-
rób nowotworowych.

Ks. kapelan Arkadiusz Dąbrowski, zadbał o
odpowiednie przygotowanie i oprawę tego nie-
zwykłego wydarzenia. Kilka osób ze wspólno-
ty, nie mogąc doczekać się 15.00, zjawiało się
już o 12.00 w szpitalnej kaplicy i modlitwą, i
śpiewem adorowało Pana Jezusa. Było to bar-
dzo radosne i pełne Ducha Świętego oczeki-
wanie na przyjazd gościa.

Gdy około 15.00 ojciec Rookey pojawił się
w szpitalnych drzwiach, wówczas Monika za-
intonowała piosenkę „Witamy cię Alleluja”, a
następnie „Bądź pozdrowiony gościu nasz”.

Ze śpiewem wprowadzaliśmy Gościa, wraz
z osobami towarzyszącymi, do sali konferen-
cyjnej na chwilę odpoczynku i poczęstunek.
Później udaliśmy się do kaplicy, gdzie oczeki-
wali pacjenci, lekarze i inne osoby.

Ojciec Peter rozpoczął spotkanie uwielbie-
niem Boga i ułożoną przez siebie „Modlitwą, o
cud”. Polecił odmawiać ją codziennie wszyst-
kim, bez względu na aktualny stan zdrowia. Po
ogłoszeniu Ewangelii wg św. Marka (Mk 16, 15-
18), przystąpił do błogosławieństwa olejem
świętym każdego z uczestników nabożeństwa.

W czasie namaszczenia wypełniły kaplicę i
Nawę Pielgrzyma wielbiące Boga: „Śpiewaj Al-
leluja Panu”, „Niech będzie chwała i cześć i
uwielbienie” oraz „Chwalmy Pana bowiem do-
bry jest”.

Było to niezwykle, że w tym miejscu, gdzie
powszechnie panuje ból, lęk i ogromne cierpie-
nie, zapanowała jakaś przedziwna, ogarniają-
ca wszystkich radość i nadzieja. Ojciec zapew-
nił, że wielu spośród chorych zobaczy wkrót-
ce, że zostali uzdrowieni, oraz że coś zmieni
się w ich życiu.

Jeżeli uzdrowienie nie będzie jeszcze wi-
doczne na zewnątrz, to jednak dokona się w
ich wnętrzu. Niezwykła prostota, radość i
skromność ojca Rookey'a sprawiała, że czło-
wiek pragnął jego bliskości.

Po zakończeniu nabożeństwa i podzięko-
waniu, odśpiewaliśmy pieśni: „Czarna Madon-
na”, „Z dawna Polski tyś Królową”. Kiedy
chcieliśmy skończyć ojciec Peter poprosił
jeszcze o pieśń, która była mu znaną. Była to
medjugorska „Gospa”.

Śpiewając „Zegnamy cię Alleluja” patrzyliśmy
na oddalającego się Gościa korytarzem szpi-
talnym.

WIOLETA B.



Salus aegroti suprema lex esto!

„Niechaj zdrowie chorego
będzie najwyższym prawem”

CENTRUM ONKOLOGII

w Bydgoszczy

(kaplica pw. Chrystusa Miłosiernego
otwarta od 8.30 do 16.30)

MSZE ŚW.: 11.00 (w soboty, niedziele, święta);
15.00 (od wtorku do piątku) * **WIZYTA na oddzia-
łach:** w soboty, niedziele i święta - 8.30 do 10.30;
od wtorku do piątku od 9.30 do 12.30 * **SPO-
WIEDŹ:** od 13.30 w kaplicy i po Mszach św. na
oddziałach (na każde życzenie) * **SAKRAMENT
CHORYCH** (I środa miesiąca w kaplicy i na każde
zyczenie) **NABOŻEŃSTWA:** Koronka do Miło-
sierdzia Bożego - 14.55; Nowenna do MB Nie-
ustającej Pomocy - w środę; **RÓŻANIEC** 19.00
- (codziennie odmawiany przez pacjentów); inne
okresowe (po ogłoszeniu).

ks. **Arkadiusz Dąbrowski SDB** (kapelan),
tel. **344-73-96, centrala 343-73-00**

BĘDZIE

19.XII 11.00 Msza św.; koleduje Młodzież
z Osiełka.

22.XII 11.00 Msza św.; muzykują: Marta
- skrzypce i Mariusz - organy.

23.XII 11.00 oplatek z JE ks. biskupem Janem Ty-
rawą; koledują: Anna, Alicja, Maciej i Piotr.

24 grudnia 22.00 Pasterka; muzykują: Barbara
- wokalistka i Łukasz - organy

29.XII 11.00 Msza św.; koncert kolęd - Katedralny
Zespół Wokalny (Mariusz Kończal)

31.XII 15.00 Msza św., śpiewają kolędy: Mariusz, Ali-
cja i Kamila.

9 stycznia 2005 11.00 Msza św., koleduje
Zespół Fresca Voce (pod dyr. M. Spychalskiej).

KU CZCI ŚW. CECYLII

Późnojesienną mroczność i chłód dnia listopadowego, jako cechy tej pory roku, postanowiliśmy pieśnią choralną ogrzać i ożywić, niczym wspomnieniem letnich upałów, ku czci naszej Świętej Patronki i ku, jakże potrzebnemu pokrzepieniu serc naszych. Postanowienie i działanie mające na celu urealnienie koncertu, mającego przypomnieć jak ponadczasowo piękny jest śpiew sakralny, i jakie najprawdziwsze wartości kulturowe tworzy, podjęły wcześniej osoby, których nazwiska z ogromnym szacunkiem tu wymienić należy: ks. Tomasz Cyl, Romuald Rajs, Marian Wiśniewski, Janusz Sierszulski, Wojciech Błaszak, Michalina Spychalska, Maciej Kuligowski i Henryk Wierchoń.

Owe szacowne gremium wybrało ze skarbca muzyki liturgicznej dzieła piękne swym brzmieniem, trudne w kunszcie wykonania i wykonywane nieczęsto. To właśnie one zabrzmiały w wykonaniu chórów połączonych z udziałem solistek, orkiestry i muzyki organowej.

Były to następujące utwory: „Tu es Petrus” - ks. Wacława Gieburowskiego; „Missa Dominicalis” i jej części - „Kyrie”, „Gloria”, „Sanctus”, „Benedictus”, „Agnus Dei” - ks. Antoniego Chlondowskiego; „Ave verum corpus” - Wolfganga Amadeusza Mozarta; „Panis Angelicus” - Cesara Francka; „Alleluja” z oratorium „Messias” - Georg’a Fryderyka Händela; „Alleluja” - Wolfganga Amadeusza Mozarta; „Hymn ku czci św. Cecylii” - ks. Antoniego Chlondowskiego; „Hymn III Tysiąclecia”.

Partie solowe wykonały: Joanna Przymus - sopran, Marta Łabędzka - mezzosopran.

Chórom i solistom towarzyszyła orkiestra symfoniczna Zespołu Szkół Muzycznych I i II stopnia w Bydgoszczy pod batutą Henryka Wierchoń.

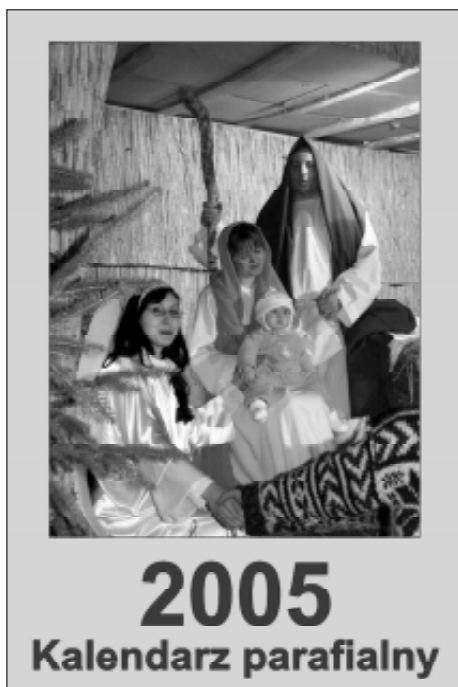
Chóry wykonujące utwory, to: Chorus Culmensis - dyr. Wojciech Błaszak - Chełmno; Św. Cecylia - dyr. Maciej Kuligowski - Solec Kujawski; Exsultate Deo - dyr. Romuald Rajs; Jubilate Deo - dyr. Janusz Sierszulski; Fresca Voce - dyr. Michalina Spychalska; Fordonia - dyr. Marian Wiśniewski i dyr. Michalina Spychalska.

W składzie tych chórów staraliśmy się jak najgodniej reprezentować naszą parafię Matki Boskiej Królowej Męczenników i wszystkich, którzy naszą parafialną wspólnotę tworzą. Działo się to wszystko w kościele pw. św. Jadwigi Królowej na Wzgórzu Wolności, w obecności Ordynariusza bydgoskiego ks. bp. Jana Tyrawy, który sprawował Eucharystię, prezydenta m. Bydgoszczy Konstantego Dombrowicza i licznych wiernych, którzy wypełnili świątynię i pozostali w niej, wraz z duchownymi do zakończenia koncertu, nagradzając występ gorącymi brawami.

Było naszym pragnieniem, by ubogacona śpiewem i muzyką Eucharystia była godną Ukrzyżowanego, lecząc Rany Jego, w prześlęganiu za nasze uczynki i jednocześnie podziękowaniem za dar Papieża, ku pamięci św. Cecylii.

Koncert zyskał nagranie archiwalne dzięki przychylności Radia „PiK”. Jest nieśmiały zamiar, aby takie koncerty wpisały się trwale w naszą chrześcijańską kulturę i miałyby odbywać się w coraz to innym kościele. (MAREK)

KALENDARZ I KONKURS



Ukazał się „Kalendarz parafialny 2005”. Zawiera, oprócz kalendarium, terminy wszystkich ważnych uroczystości, świąt i wspomnień w Kościele katolickim oraz planowanych wydarzeń w parafii.

Informator duszpasterski zawiera potrzebne informacje na temat terminów i sposobie szafowania sakramentami i posługami oraz o godzinach odbywania nabożeństw stałych i okresowych. Zawiera też dane teleadresowe o parafii i działaniach wielu grup i wspólnot parafialnych oraz planowanych pielgrzymkach i wyjazdach. Są w kalendarzu też informacje o 19 wybranych unikalnych tradycjach parafialnych.

Kalendarz liczy 16 kolorowych stron, zawiera 18 fotografii ilustrujących wspomniane tradycje i jest doskonałym przewodnikiem duchowym dla każdego parafianina na cały nadchodzący rok. Można go nabyć w sklepie i biurze parafialnym oraz w zakrystii. Kosztuje 4 zł.

W związku z publikacją „Kalendarza parafialnego 2005” ogłaszamy „**Konkurs kalendarzowy**”. Każdy z PT Czytelników, który prawidłowo opíše tradycje pokazane na fotografiach umieszczonych w kalendarzu (podać miesiąc i czego dotyczy) i prześle do dnia 7. stycznia 2005 r. na adres redakcji odpowiedź na karcie pocztowej (pocztą lub wrzuci do skrzynki poczty parafialnej) weźmie udział w losowaniu atrakcyjnej nagrody - sprzętu agd.

Losowanie nagrody odbędzie się w niedzielę 9. stycznia 2005 roku po Mszy św. o 11.30. Powodzenia. (PM)

UZUPEŁNIANKA ŚWIĄTECZNA

(opracował KfAD)

1	L	E				L	D
2	G	U				I	T
3	Z	G				L	A
4	F	L				L	A
5	N	I				O	R
6	L	A				D	A
7	N	A				I	E
8	M	O				E	W
9	W	K				A	K
10	A	W				D	O
11	O	K				K	A
12	G	A				R	Z
13	A	K				K	A
14	M	N				I	K
15	M	A				N	A
16	P	R				K	T
17	M	A				N	A
18	E	S				O	S
19	D	E				T	I
20	T	R				N	A
21	P	O				Ł	O
22	P	O				N	Y

ZNACZENIE WYRAZÓW

1 Imię Staffa; 2 Rodzaj wykładziny podłogowej; 3 Zgaduj ... zgadula, w której ręce złota kula; 4 Materiał na ciepłe koszule; 5 Malarz samouk z Krynicy; 6 Pachnące ziele używane w kosmetyce; 7 Potocznie o przybyciu niespodziewanych gości; 8 Iglak gubiący liście na zimę; 9 Narzędzie montera; 10 Owoc zwany gruszką smaczną; 11 Jeden z gatunków ściegu; 12 Fachowiec od uszlachetniania skór; 13 Pani na deskach teatru; 14 Czynniki występujące w mnożeniu; 15 telewizyjny partner Manna; 16 Wyrób określonej firmy; 17 Urządzenie do szycia; 18 Żyje wśród lodów; 19 Oficjalne zaprzeczenie; 20 Trawa na cukier; 21 W porzekadzie razem z mydłem; 22 Ktoś ogromnie wielki wzrostem i tuszą.

Wpisz brakujące litery do diagramu. Te z wyróżnionych pól dadzą rozwiązanie, które należy nadsyłać na adres redakcji lub włożyć do skrzynki „Poczty parafialnej” do 16 STYCZNIA 2005 r. Losujemy nagrodę niespodziankę. Hasło uzupełnianki z poprzedniego wydania brzmiało: **ŚWIĘTYCH OBCOWANIE**.

Nagrodę otrzymuje **Benedykt Szmyt** zam. w Bydgoszczy przy ul. Konfederatów Barskich 4. Gratulujemy. Nagroda czeka w zakrystii.

BYDGOSKA KRWAWA NIEDZIELA (2)

„Prawda o <Krwawej Niedzieli Bydgoskiej> po 60 latach” to refleksja dr Janusza Kutty - dyrektora Archiwum Państwowego w Bydgoszczy - wygłoszona w ramach XXIII Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy 11. listopada 2004 roku w naszej parafialnej kaplicy.

Z uwagi na ważność tego wystąpienia postanowiliśmy w odcinkach zacytować całość wypowiedzi.

W niniejszym wydaniu przytaczamy część drugą. Tekst refleksji nie jest autoryzowany.

Ale dziwna rzecz, że ci najwięksi przeciwnicy polskości, by wymienić Hansa Kónerta, Gotholda Scharke'go, Stemlera, znaczące niemieckie postaci ówczesnej Bydgoszczy, jakoś z tego marszu wrócili cało. Propagandzie nie przeszkadzało, że osoby, które już do Bydgoszczy wróciły znalazły się ni stąd ni zowąd w gazetach, w których informowano dokładnie np. w *Deustchestadt* - gazecie niemieckiej, która ukazywała się już przed wojną - informowano o osobach, które w czasie tego marszu do Łowicza zginęły, a faktycznie one żyły, co dokumenty potwierdzały jednoznacznie. Wokół tych tragicznych wydarzeń były akty, których absolutnie za pozytywne uznać nie można. Jest czas wojny. Trzeba się wczuć w psychikę ówczesnego człowieka, który tu raptem napadnięty, ma do czynienia z nielojalnością ludzi, którzy wydawało się, są uczciwi i sprawiedliwi. Wiele momentów składa się na tę tragedię 3 i 4 września.

W temacie mojego wystąpienia napisało „Prawda o Bydgoskiej Krwawej Niedzieli”. Możemy powiedzieć najogólniej, że funkcjonują po dzień dzisiejszy dwie prawdy, ta prawda o której ja mówię, co do której jestem przekonany, że po pierwsze w Bydgoszczy w okresie międzywojennym funkcjonowała V Kolumna, że czołowi przedstawiciele ludności niemieckiej, mówiąc dokładnie obywateli polscy narodowości niemieckiej z owym Kónertem, Scharkiem i innymi, nie byli w stosunku do Polaków lojalni. Że maczali ręce w tym co się nazywa dywersją, że w tej dywersji, którą zorganizowały władze Rzeszy z SS i Gestapo na czele, nie brakowało bydgoszczan, którzy chociaż pośrednio współdziałali z dywersantami, no bo jeśli oni zostali do Bydgoszczy przesłani, no to musieli współdziałać z miejscowymi Niemcami, że po trzecie dywersja w Bydgoszczy jest faktem, któremu zaprzeczyć się nie da, to jest moja prawda, to jest prawda większości historyków polskich, poza jednym, który przez trzydzieści lat uprawiając badania tych zagadnień doszedł do wniosku na ich podstawie, i to jest cały tragizm tych badań, do zgoła przeciwnych wniosków.

Te same źródła. Historyk ma prawo, ma obowiązek zmieniać swoje poglądy, ale musi mieć do tego materiały, dokumenty. Trudno na podstawie tych samych materiałów wy-

prowadzać wnioski przeciwne. Jedyne polski głos, który państwo doskonale znać, bo się wrzawa wokół problemu podniosła, jest jedynym w historiografii polskiej, który poszedł za większością historyków niemieckich, dla których barbarzyństwo Polaków jest jednoznaczne.

Wśród historyków niemieckich coraz częściej słychać głosy: w Bydgoszczy była V Kolumna, w Bydgoszczy działali dywersanci. Była to robota służb specjalnych Trzeciej Rzeszy, by wymienić te nazwiska z Güntherem Schubertem na czele, który uczciwie, rzetelnie przebadał dokumenty w tej sprawie w archiwach polskich, niemieckich, sowieckich, bo te dokumenty rozsiane są po archiwach w różnych państwach i powiadają: - Tak, w Bydgoszczy działali agenci Trzeciej Rzeszy. Tu zostali nasłani ludzie, którzy mieli wypełnić określoną robotę. Bym tu oprócz opracowania Güntera Schuberta wymienić Kronikę II Wojny Światowej wydaną w Niemczech w 1979 roku, w której mówi się: w Bydgoszczy miała miejsce dywersja, zginęło ponad dwustu Polaków i około trzysetu Niemców.

Są historycy, którzy powiadają: Sprawy Bydgoskiej Krwawej Niedzieli nie sposób do końca wyjaśnić. Wśród nich znajduje się Günther Schenk, autor monografii poświęconej Gauleiterowi Prus Zachodnich i Gdańska Försterowi, wśród takich historyków znajdują się młodzi historycy, którzy także w Archiwum Bydgoskim przeprowadzali badania (...). No i zmienia się pogląd po stronie niemieckiej. Ta książka Güntera Schuberta „Krwawa Bydgoska Niedziela - koniec legendy”, że takie wydarzenie miało miejsce, miała bardzo pozytywne recenzje w najbardziej poczytnych dziennikach niemieckich w „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, w „Die Zeit” i w innych czasopismach.

Zmienia się więc mentalność Niemców, których truto całymi latami, jak to ci zdziaczał, nie zasługujący na miano człowieka bydgoszczanie zgotowali Niemcom sprawiedliwym, lojalnym, rzeź. Oczywiście, gdyby mnie ktoś zapytał, gdzie jest dokument mówiący: - „3 września wykonać w Bydgoszczy dywersję”. Znajdźcie mi państwo w działalności władz, służb specjalnych taki dokument. To są pośrednie działania. Ktoś, kto trochę ma pojęcie o funkcjonowaniu administracji i działaniu służb wywiadowczych, to sobie zdaje sprawę, że nikt *expressis verbis* nie napisze: „3 września o godzinie 10.15 wykonać to czy tamto”. Ale są te pośrednie dokumenty, są relacje po jednej i po drugiej stronie. Jest jeszcze jedna rzecz, która mnie w tym problemie nurtuje.

3 września, wojska niemieckie stają na przedmieściu Bydgoszczy, Dywizja Piechoty Wielkopolskiej broni się w rejonie Wojnowa, w rejonie Tryszczyna, nie jest pokonana w przeciwieństwie do 9 i 27 Dywizji Piechoty. Ona od 3 września wycofuje się przez Bydgoszcz. To nie jest zdemoralizowany i

ogarnięty popłochem żołnierz. Trzeci września wieczór i czwarty września.

Kiedy śledzę dziennik bojowy 50 Dywizji Niemieckiej, której zadaniem było zdobycie Bydgoszczy, to nic nie wskazuje, że się Niemcy spieszyli z zajęciem miasta. Realizowali swoje plany metodycznie, skrupulatnie. Jak ataki niemieckie pod Wojnowem, trzykrotnie podejmowane przez Pułki tej 50 Dywizji załamały się, to dowódca wydał rozkaz: wycofać się, zalec i poczekać na dalsze rozkazy. Rozkaz zdobycia Bydgoszczy był 4 września o zdobyciu miasta w dniu 5 września. No bo jest tu problem: co z tą akcją? Niektórzy historycy powiadają, ona miała korzenie wojskowe. Dywersanci mieli skoordynować działania z ruchami wojska, a te wcale się z zajęciem Bydgoszczy nie kwapiły.

Hitler w odniesieniu np. do Poznania wydał rozkaz, że miasto Poznań ma być natychmiast zdobyte. W odniesieniu do Bydgoszczy tego nie ma. Nie jestem zwolennikiem tej tezy wojskowej. Nie było koordynacji, nie wiem z jakiego powodu? Może dywersantów poniosły nerwy, kiedy zobaczyli wycofujące się oddziały polskie. Łomot powodowany przez wozy, armaty ciągnięte przez konie, hałas z tym związany, mogli to uznać za punkt wyjścia do dywersji. Jedno jest pewne, że ta dywersja objęła właściwie całą ówczesną Bydgoszcz, w różnych punktach. Takich punktów dywersji naliczyliśmy około dwustu.

A więc były przygotowania. A że nie były skoordynowane z działaniami wojskowymi to rzecz kolejna. Inni historycy powiadają: nie chodzi o żadną tezę wojskową, to miała być prowokacja, to miało posłużyć propagandzie niemieckiej do podjęcia akcji wymordowania Polaków, tej eksterminacji, myślę że oprócz logiki niewiele można by do tej tezy dodać.

Nie sądzę, że Niemcy by chcieli poświęcić kilkaset rodaków, bo i tak akcja eksterminacyjna byłaby podjęta. To są jeszcze problemy i zagadki, które wokół tego 3 września mają miejsce. I jeszcze jedna kwestia. 4 września akcje dywersyjne zostały zlikwidowane, nie licząc pojedynczych strzałów.

Do 3 września w Bydgoszczy działają regularne władze. W Bydgoszczy jest prezydent miasta Leon Barciszewski, jest starosta bydgoski Julian Suski, władzę praktyczną ma w swoich rękach dowódca 15 Dywizji Piechoty generał Zdzisław Przyjałkowski, komendantem Placu, czyli komendantem miasta był do 3 września wieczorem Wojciech Albrycht. (cdn).

Z zapisu magnetofonowego spisał

I-J

**Podnieś rękę Boże Dziecię,
błogosław Ojczyznę miłą ...**



ks. JAN ADAMIEC

Jan Adamiec urodził się w dniu 27 czerwca 1914 roku w Dobrzyniu nad Drwęcą. Nie wiadomo dokładnie kim byli jego rodzice. Wiadomo jednak, że ojciec pracował w miejscowym magistracie, a także był radnym kilku kadencji. Młody Jan prawdopodobnie wychowywał się w domu przy rodzicach. Po ukończeniu szkoły średniej i zdaniu matury wstąpił do jednego z najstarszych w kraju Seminarium Duchownego we Włocławku. W dniu 27 czerwca 1939 r., czyli akurat w swoje urodziny otrzymał z rąk ks. biskupa Karola Radońskiego święcenia kapłańskie.

Od dnia 1 lipca został skierowany do pracy kapłańskiej jako wikariusz w parafii Chrostkowo powiat Lipno.

Po zajęciu tych terenów przez okupanta władze hitlerowskie zaplanowały na terenie powiatów lipnowskiego i rypińskiego zmasowaną akcję eksterminacji kapłanów. W dniu 23 października 1939 roku do Chrostkowa przybyli funkcjonariusze Gestapo aresztując ks. Adamca i proboszcza tej parafii ks. Juliana Białego. Ks. Jan Adamiec został aresztowany w zakrystii w czasie gdy przygotowywał się do odprawiania nabożeństwa różańcowego. Zabrano go więc w sutannie i komży. Aresztowanych przetransportowano do więzienia w Lipnie, gdzie było już zgromadzonych więcej, bo ponad 20 kapłanów. Po dokonaniu czynności wpisowych w aktach więzien-

nych i rewizji zabrano wszystkim sutanny, brewarze, różańce, medaliki i inne dewocjonalia. Wszystkie te przedmioty zostały spalone na więziennym dziedzińcu. Księdzu Janowi zabrano sutannę, ale nie wiadomo dlaczego pozostawiono mu komżę i koloratkę. Te przedmioty wkrótce stały się przyczyną wielu upokorzeń.

Oto jak w swoich prywatnych zapiskach wspominał te czasy jeden z więźniów który przeżył okupację i pobyt w obozach, dziś nie żyjący już ks. Stanisław Grabowski z Rypina: Po dwudniowym pobycie w więzieniu w Lipnie wszystkich kapłanów przewieziono do tak zwanego Fortu VII w Toruniu. W dniu 26 października ze względu na wiek (87 lat), oraz nieuleczalną chorobę został zwolniony z więzienia ks. Julian Biały. Ks. Adamiec ze względu na fakt posiadania komży był szczególnie prześladowany.

Oprawcy z Selbstschutzu, a zwłaszcza Albert Zizmer i August Nikolai za aprobatą zbiorów z Gestapo kazali się księdzu Janowi podczas wielogodzinnych apeli rozbierać i na gołe ciało założyć komżę i koloratkę. W takim „stroju” musiał on wśród drwin i na oczach wszystkich biegać po więziennych wzniesieniach. Gdy zwalniał biegu, oprawcy ci, strzelali mu pod nogi dla postrachu i przyspieszania tempa.

W dniu 2 listopada podczas apelu przybył komendant obozu w asyście dwóch oficerów Gestapo wywołując księdza Adamca. Oświadczone mu przy wszystkich, że oficerowie zawiozą go do Chełmży celem spotkania z rodzicami. Ksiądz Adamiec do wspólnej celi już nie powrócił. W kilka dni później, pewnie 4 lub 5 listopada zapytałem osobiście dość łagodnego dla nas oficera SS nazwiskiem Otto von Kleinke gdzie odwieziony został ksiądz Jan. Ten odpowiedział, że przez Chełmżę zostali transportowani do Fordonu koło Bydgoszczy jego rodzice i on do nich został dołączony. Ostrzegł mnie też, abym nie interesował się jego losem, bo on z rodzicami poszedł już do „jego Boga”.

Tyle znalazłem w prywatnych notatkach bezpośredniego świadka zdarzeń które po skopiowaniu przez klasztor w Oborach znajdują się dziś w archiwum w Rypinie. Tyle z zapisków zapamiętał pan Zenon Sławiński z Rypina, kuzyn i wieloletni współmieszkaniec ks. Stanisława Grabowskiego.

opracował **KFAD**

Tyle mówią suche fakty. Nie ma na tablicach pomnika takiego nazwiska, nie ma informacji o śmierci w tym miejscu takiego kapłana. Zachodzi jednak prawdopodobieństwo, że skoro z rodzicami został przywieziony do Fordonu, to zginął w naszej Dolinie Śmierci.

Wiadomo, że zostało tu zamordowanych około 400 osób z Głubia Dobrzynia. Wiadomo też, że transportowano je koleją przez Chełmżę do Fordonu.

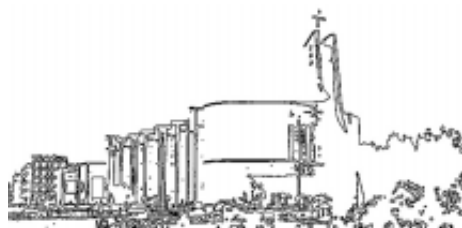
Bardzo serdecznie dziękuję Panu Zenonowi za długie opowiadanie o wszystkim co powyżej. Pan Zenon dzielił się wiadomościami tylko ustnie, bo jak przyznał stan jego zdrowia

A nadzieja znów wstąpi w nas, nieobecnych pojawiają się cienie.

Uwierzymy kolejny raz, w jeszcze jedno Boże Narodzenie ...

„Kolęda dla nieobecnych”, tekst Sz. Mucha, muzyka Z. Preisner

SOSNOWE DRĄGI



W dniu 18 września 1983 roku Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy wyraził zgodę na czasowe wydzierżawienie działki, gdzie można było składać materiały budowlane pod przyszłą budowę kościoła i obiektów towarzyszących. Na tę zgodę czekano niecierpliwie. Plac pod budowę był pusty, bo było już po zniwach. Nadchodziła jesień, a zamiarem ks. Zygmunta było jak najszybsze postawienie choć małej kaplicy, by wierni mogli na miejscu uczestniczyć w niedziele w Najświętszej Ofierze.

Toteż już 21 września pojawiły się pierwsze materiały budowlane. Wydawało się wówczas niektórym, że zupełnie nie pasujące do zamiarów budowniczych - takie nietypowe. Tuż obok lasku, w miejscu dzisiejszego północnego bocznego wejścia do kościoła (po prawej stronie), a może gdzie teraz jest trawnik, bo to trudno dziś dokładnie zlokalizować, złożono znaczną ilość drewna. Były to zwykłe, nieokorowane sosnowe żerdzie, tak zwane okrągłaki. Dość dziwny wydawał się niektórym ten materiał na taką budowę, a jednak. Takim materiałem rozpoczęło się dzieło budowania obiektów sakralnych, które teraz możemy podziwiać.

Nim to jednak nastąpiło - upłynęło dużo czasu. Najpierw było coś innego, ale co? Czytaj w następnym odcinku.

KFAD

Od autora:

Gdyby ktoś, po lekturze kolejnego odcinka, chciał coś dopowiedzieć, dodać do opisywanych zdarzeń, bardzo proszę o kontakt.



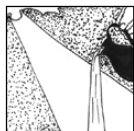
Łagodne przeboje

ze względu na trzęsące się ręce nie pozwala mi na opisanie czegokolwiek.

Zdaję sobie też sprawę, że śmierć księdza Adamca w Dolinie Śmierci jest na razie tylko domniemana. Jednak gdy fakt ten w jakikolwiek sposób potwierdzi się, to podejmę starania o umieszczenie w spisie osób tu zamordowanych wymienionego kapłana.

Od autora: Dnia 6 czerwca br. CKK „Wiatrak” otworzyło księgę „Martyrologium Bydgoszczan XX wieku”. Kartki księgi są już powoli zapisywane. Może to ty zapełnisz je wspomnieniem, świadectwem?

Z KANCELARII PARAFIALNEJ



CHRTZY
Ja ciebie chrzczę:
w imię Ojca i Syna
i Ducha Świętego

13 listopada 2004

Nataniel Szmyt
ur. 26.12.2003

Krystian Mateusz Betke
ur. 21.01.2004

20 listopada 2004

Paulina Weronika Smolińska
ur. 25.08.2004

21 listopada 2004

Julia Zuzanna Juhnke
ur. 13.09.2004

Wiktoria Kochanowicz
ur. 05.02.2004

5 grudnia 2004

Laura Maria Kamińska
ur. 13.09.2004

Paweł Radosław Błaszak
ur. 25.10.2004

Łukasz Kamil Olejniczak
ur. 06.08.2004



ŚLUBY
Ślubuję ci miłość,
wierność
i uczciwość
małżeńską

26 listopada 2004

Rafał Zieliński
Izabela Sikorska



ZMARLI
Błogosławieni,
którzy umierają
w Panu

Maria Krystyna Turkiewicz
ur. 24.09.1944 zm. 06.11.2004

Irena Helena Wasielewska
ur. 06.02.1929 zm. 14.11.2004

Marian Ciepluch
ur. 06.08.1920 zm. 19.11.2004
Danuta Anna Erdmann
ur. 09.05.1949 zm. 20.11.2004
Hieronim Janaszak
ur. 22.08.1935 zm. 23.11.2004
Stanisław Chojnacki
ur. 15.02.1936 zm. 23.11.2004
Jadwiga Kaczmarek
ur. 06.11.1948 zm. 26.11.2004
Halina Erdmann
ur. 20.09.1926 zm. 30.11.2004
Michał Mieczysław Baranowski
ur. 26.07.1920 zm. 1.12.2004

Z ksiąg parafialnych wybrał Krzysztof D.

INFORMACJE

SAKRAMENT CHRZTU ŚW.

Sakrament sprawowany jest przy udziale wspólnoty parafialnej w czasie niedzielnej Mszy św. o 13.00. Dziecko zgłaszają rodzice w Biurze Parafialnym podając kandydatów na chrzestnych, tj. osoby ochrzczone, bierzmowane, praktykujące, mające ukończone 16 lat (jeżeli żyją w małżeństwie musi to być związek sakramentalny). Zgłaszając do Chrztu św. trzeba przedstawić odpis skrócony aktu urodzenia dziecka z USC. Katecheza odbywa się zawsze przed Chrztmem św. w sobotę po Mszy św. o 18.30. Najbliższe terminy Chrztu św.: **25 grudnia br. oraz 9 i 23 stycznia 2005 r.**

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

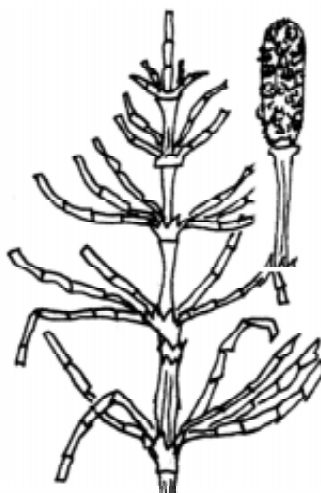
Osoby pragnące zawrzeć związek małżeński powinny zgłosić się do Biura Parafialnego celem ustalenia terminu ślubu i spisania protokołu na 3 miesiące przed ślubem.

POGRZEB

Przy zgłoszeniu pogrzebu należy przedłożyć odpis aktu zgonu z USC.

Dobroczynne zioła (21)

SKRZYP POLNY



SKRZYP POLNY (*Equisetum arvense* L.) - roślina wieloletnia, 7-30 cm wysokości. Rośnie na glebach piaszczystych i gliniastych, na podmokłych zakwaszonych polach, nad rowami i na ugorach. Jest najpospolitszy ze wszystkich skrzypów rosnących u nas.

Moc lecznicza tej rośliny zdaje się być znana od bardzo dawna. Już w czasach Alberta Wielkiego (uczonego i filozofa żyjącego w latach 1206-1280, nauczyciela i poprzednika Tomasza z Akwinu) tak opiewano skrzyp polny, że nadaje się do okładów na uciążliwie gojące się rany. W celu wydobycia mocy uzdrawiających należy 50 g ziela gotować w czasie 10 minut w 1 litrze wody. Wywar przeceścić, ostudzić. Sterylny kompres nasączać roślinnym lekiem i przykładamy do rany. Skąd indziej, bardziej znany grecki lekarz Galen, też bardzo przychylnie pisze o mocy tej roślinki, „że zatyka dziury, mało gorzko będąc, tedy osusza, a nie gryzie”. Pliniusz posuwa się tak daleko, że jak zaleca, wystarczy potrząsnąć w rękę roślinkę, by powstrzymać wszelkie krwawienie w żywocie.

W lecznictwie wykorzystuje się młode ziele skrzypu polnego, którego działanie wszechstronne wyjaśnia się poznaniem substancji zawartych w tej roślinie. Główne związki to: flawonidy, sole mineralne ok. 10%, w tym 0,5 do 1,8% rozpuszczalnej w wodzie krzemionki, kwasy organiczne, saponiny, ekwizetonina, antywitamina B1, filosterol, zasady organiczne. Ziele skrzypu zwiększa objętość wydalanego moczu wraz z chlorkami. Metaboliczne właściwości leku są związane z obecnością krzemu. Dla nas krzem ma znaczenie ogólnie ustrojowe, dlatego wyciągi wodne zawierające ten pierwiastek wpływają na przemianę materii, na stan naczyń krwionośnych, narządów wewnętrznych skóry, włosów, paznokci, kości. W przebiegu niektórych chorób występują zaburzenia w gospodarce związkami krzemu, np. w miażdżycy (spadek ilości krzemu w tkance łącznej), chorobie nowotworowej (gromadzenie pierwiastka w

tkance chorej kosztem zdrowej), w statecznym wieku (zmniejszenie ilości krzemu w skórze, naczyniach krwionośnych i kościach, zwiększenie we krwi i płynach poza komórkowych), u kobiet ciężarnych i karmiących (podwyższony poziom krzemu w osoczu krwi). Związki krzemu utrzymują odpowiednią elastyczność i odporność naskórka, tkanki łącznej i błon śluzowych, regulują przepuszczalność naczyń krwionośnych i utrudniają odkładanie się w nich tłuszczów, a nawet mają dobry wpływ na aktywność hormonalną ludzi starszych. Rozpuszczalna w wodzie krzemionka łatwo wchłania się w przewodzie pokarmowym, wydalana, głównie z kałem, a w mniejszej ilości z moczem, gdzie spełnia rolę ochronnego koloidu przeciw działającego powstawaniu kamieni w nerkach. Przeciwniekrwotoczne działanie ziela polega na zwiększeniu krzepliwości krwi. Ziele podwyższa poziom hemoglobiny. Ale uwaga! Po długim stosowaniu skrzypu w organizmie następuje niedobór witaminy B1 (tiaminy).

Zastosowanie: Stosuje się ziele skrzypu polnego jako łagodny środek w lekkich schorzeniach dróg moczowych, pomocniczo w gośćcu, skazie moczanowej, obrzękach, początkach kamicy moczowej, w niektórych chorobach skóry, w okresach pooperacyjnych w celu przyspieszenia gojenia ran, miażdżycy, przy oparzeniach, w chemioterapii gruźlicy płuc, dla kobiet ciężarnych i karmiących dla utrzymania wysokiego poziomu krzemu w osoczu krwi. Pomocniczo w nadmiernych krwawieniach wszelkiego typu, łącznie z krwawieniami z nosa. Ogromne spektrum oddziaływania leczniczego na nasze organizmy spowodowało, że ziele skrzypu (Herba Equiseti) występuje w składzie wielu mieszanek ziółowych.

Przeciwwskazania:

zapalenie wielonerwowe, bradykardia, awitaminozy.

RECEPTURY:

Napar - 1 łyżkę stołową ziela skrzypu polnego zalać 1 filiżanką wody. Gotować 5 minut, odstawić na 10-15 minut, przecedzić. Pić dla zdrowia, między posiłkami, 3 filiżanki dziennie, podzielone na cały dzień, każdą popijając 1 szklanką wody.

MAREK

Źródła:

Ożarowski A.: *Ziołolecznictwo - poradnik dla lekarzy* - Warszawa PZWL 1980 r. Mayer J.G., Uchleke B., o. Saum L.: *Zioła ojców Benedyktynów - mieszanki i leczenie*. Świat Książki 2004 r.

Od autora: Surowiec roślinny należy zbierać ze stanowisk oddalonych od szos, dróg, wysypisk śmieci, zakładów przemysłowych i tym podobnych miejsc. Ma on nas leczyć, a nie truć.

Jubileusz pisma parafialnego

75 LAT

MIESIĘCZNIKA KOŚCIELNEGO

12 grudnia 2004 roku w parafii pw. św. Trójcy w Bydgoszczy dziękowano za 75 lat, jakie upłynęło od ukazania się pierwszego wydania pisma parafialnego „Miesięcznika Kościelnego”.

Po Mszy św. w domu parafialnym spotkali się aktualni twórcy czasopisma, współpracownicy i zaproszeni goście.

Byli też przedstawiciele z bydgoskich pism parafialnych: „Czas miłosierdzia” - z parafii pw. Miłosierdzia Bożego, „Na oścież” - pw. MB Królowej Męczenników, „Nasza Parafia” z parafii pw. MB Matki Kościoła i „Wspólnota” z parafii pw. Chrystusa Króla.

Wśród obecnych byli również przedstawiciele „Przewodnika Katolickiego Diecezji Bydgoskiej” z asystentem kościelnym i jednocześnie rzecznikiem prasowym Kurii Bydgoskiej - ks. dr. Mariuszem Kucińskim.

Spotkanie jubileuszowe było okazją do wspomnień, refleksji i namysłu nad służebną rolą pisma w parafii. Obecny na spotkaniu mgr inż. Stefan Pastuszewski stwierdził, że w „życiu” Miesięcznika Kościelnego da się wyróżnić trzy okresy: od momentu powstania do wybuchu II wojny światowej, okres powojenny do 1989 roku i czas III Rzeczypospolitej.

Był też czas na przedstawienie się twórców poszczególnych pism parafialnych oraz umówienie się na kolejne spotkanie pism parafialnych ukazujących się w diecezji, które odbędzie się 16. stycznia 2005 roku w siedzibie Kurii Biskupiej w Bydgoszczy przy ul. ks. J. Malczewskiego 1 o 16.30.

Jubilatom życzyć wytrwałości i szczęść Boże

MIECZYSLAW PAWŁOWSKI

MSZE ŚWIĘTE W NASZYM KOŚCIELE:

w dni powszednie: 7.00 8.30 15.30 18.30

w niedziele i święta:

7.00 8.30 10.00 11.30 13.00 17.00 18.30

INFORMUJEMY - ZAWIADAMIAMY

28 listopada rozpoczął się Adwent. Po Mszy św. o 11.30 nastąpiło rozwiązanie konkursu na najładniejszy wieniec adwentowy.

Od 29 listopada do 7 grudnia trwała Nowenna ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP. Modlono się po Mszy św. o 8.30 i 18.30.

2 grudnia Stowarzyszenie Wspierania Powołań Kapłańskich i Zakonnych. dokonało wyboru lidera grupy. Został nim Ryszard Dadek.

5 grudnia we wszystkich parafiach w Polsce obchodzony był Dzień modlitwy za Kościół Katolicki na Wschodzie, w tym roku w połączeniu z modlitwami za naród ukraiński. Po Mszy św. o 11.30 św. Mikołaj obdarował dzieci słodyczkami i koncertował Zespół „Przemienienie” z Gniezna. * Ukazał się „Kalendarz parafialny 2005” (więcej na str. 13). * W I Diecezjalnym Turnieju Tenisa Stołowego. Rywalizowano w sześciu grupach. Nasz wikariusz ks. Edward Wasilewski zdobył I miejsce w grupie VI (klerycy i kapłani). Gratulujemy.

7 grudnia spotkał się Sejmik Parafialny, poświęcony przygotowaniom do świąt Bożego Narodzenia i bieżącym sprawom parafii.

8 grudnia o 16.30 w bydgoskiej parafii pw. św. Wincentego a'Paulo odbyły się uroczyste obchody XIII rocznicy powstania Radia Maryja. * Na Mszy św. o 17.00 poświęcono dzieciom z klas drugich łańcuszki i medaliki do I Komunii św.

12 grudnia Parafialny Zespół „Caritas” pod przewodnictwem księdza proboszcza zorganizował adwentową akcję charytatywną pod hasłem „Kilogram dla potrzebujących”. Zbierano do specjalnych koszy dary w postaci trwałych produktów spożywczych, jak: mąka, kasza, cukier, ryż, makaron, olej, konserwy, słodycze itp. Dary przekazano ubogim.

20 grudnia o 20.00 na plebanii odbędzie się spotkanie opłatkowe Sejmiku Parafialnego.

22 grudnia odbędzie się w parafii spowiedź adwentowa dla wszystkich parafian. Dyżurować będą spowiednicy z całego dekanatu.

24 grudnia o 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego i wystawienie Najśw. Sakramentu. Msza św. wigilijna o 16.00 dla wszystkich, dla których ten wieczór jest bardzo długi, a zwłaszcza dla samotnych, chorych i bezdomnych. Po tej Mszy św. księża podzielą się z obecnymi opłatkiem. * Pasterki o 22.00 i 24.00 z udziałem Żywego Żłóbka. Ofiary zbierane na Pasterkach przeznaczone są na Fundusz Obrony Życia.

25 grudnia nie będzie Mszy św. o 7.00, pozostałe Msze św. wg porządku niedzielnego.

25 i 26 grudnia będzie Mszy św. asystował Żywy Żłóbek.

26 grudnia ofiary z kolekty będą przeznaczone na KUL.

27 grudnia rozpoczyna się kolęda parafialna. Początek odwiedzin w dni powszednie (pn-pt) o 16.00, w soboty o 14.00 a w niedziele o 15.00. Plan kolędy zamieszczono na stronie obok.

2 stycznia o 16.30 odbędzie się koncert kolęd Chóru Parafialnego.

6 stycznia w Uroczystość „Trzech Króli” mamy obowiązek uczestniczenia we Mszy św. Na Mszy św. o 18.30 będzie asystował Żywy Żłóbek.

7 stycznia o 19.15 odbędzie się w kościele parafialnym koncert poświęcony pamięci ks. Zygmunta Trybowskiego z udziałem Żywego Żłóbka.

9 stycznia odbędzie się II „Kolędarium polskie” w Teatrze Polskim w Bydgoszczy, podczas którego wystąpi Chór „Fordonia”.

16 stycznia o 16.30 odbędzie się spotkanie redakcji pism parafialnych w Kurii Diecezjalnej przy ul. ks. J. Malczewskiego 1.

Przez cały Adwent odprawiano w dni powszednie (oprócz sobót) Roraty - o 6.30 i dla dzieci we wtorki, środy i czwartki o 17.00.

Parafialny Zespół „Caritas” pełni dyżur w każdą środę od 17.00 do 19.00 w Domu Parafialnym.

Koronka do Miłosierdzia Bożego codziennie w kaplicy o 15.00, o 15.30 od pn do pt Msza św. Godzinki o Miłosierdziu Bożym w każdy czwartek o 8.00 w kaplicy.

Adoracja Najświętszego Sakramentu w kaplicy w piątki od 9.00 do 18.00.

W pierwszy piątek miesiąca po Różańcu o 16.30 spotykają się Podwórkowe Kółka Różańcowe Dzieci.

W każdy pierwszy piątek miesiąca prowadzona jest przez różne wspólnoty modlitwa różańcowa „Jerycho”.

Inne informacje na stronach CKK „Wiatrak” i DA „Martyria”.

Ogłoszenia i inne aktualności parafialne znajdują się w internecie na stronie: www.mbkmgniezno.opoka.org.pl

Dziękujemy korespondentom i autorom tekstów, oraz za nadesłane listy, za życzenia świąteczne i noworoczne. Skład ukończono i oddano do druku 17. grudnia 2004 r. Następne wydanie „Na oścież” planowane jest 23. stycznia 2005 r.

KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA

OPRACOWAŁ RASKE WIDIP

	A	B	C	D	E	F	G	H	J	K	L	M	N	O	P
1															
2															
3															
4															
5															
6															
7															
8															
9															
10															
11															
12															
13															

ZNACZENIE WYRAZÓW

POZIOMO:

1A Długie drzewce zakończone metalowym grotem; **1J** Część bluzeczki; **2G** W gwarze młodzieżowej pełna swoboda; **3A** Uczy nas wycucia rytmu; **3J** Na przykład „Pan Tadeusz”; **4G** Breja, smarowidło; **5A** Młody kogucik; **5J** Profesjonalnie o części dywizji; **6F** Polecenie służbowe; **7A** Dość duży kawałek ryby; **7K** Szklisko na powierzchni zęba; **8F** Ofiara rzucona na tacę; **9A** Najlepszy wyrób z Tuły; **9J** Gęba wilka; **10G** Litera w greckim alfabecie; **11A** Prowiant na popas; **11J** Jest dla nas najważniejsze; **12G** Spód naczynia; **13A** Imię jak były radioodbiornik; **13J** Przydział w naturze.

PIONOWO:

A1 Pasza dla konia; **A9** Zamek błyskawiczny; **B5** Gdy Eucharystyczna, to msza święta; **C1** Czeski krewniak Ursusa; **C9** Islamski uczony religijny; **D5** Przednia część głowy; **E1** Też posiada knot; **E9** Długa słowna argumentacja; **F5** Zanurzona w elektrolicie; **G1** Cętka na koszuli; **G8** Łuk wzniesiony na kolumnach; **H6** Mruczące zwierzę; **J1** Ręcznie wykonany posąg; **J8** Wydarzenie małej wagi; **K5** Noteć dla Nakła; **L1** Dobrze, gdy są pełne ziarna; **L9** Skuteczny lek na kaszel i chrypkę; **M5** Zawodnik na boisku; **N1** Figura szachowa; **N9** Zuch, junak; **O5** Przyroda w stanie pierwotnym; **P1** Fiasko jak wieko; **P9** Wyjątkowy stan ducha.

Odgadnij wyrazy i odczytaj hasło wg niżej podanego szyfru. Poszczególne wyrazy hasła oddzielone są nawiasami. W rozwiązaniu wystarczy podać samo hasło.

Oto szyfr: [(D-3, M-1, C-11, F-5) (E-13, C-1, N-2, K-7, O-8, J-10, H-12, L-3) (J-5, L-2, L-12, M-5, F-7, B-1, D-8, P-3, A-11) (G-4, C-12, J-12, F-8, P-11, O-3) (J-13, O-7, K-13, D-1, J-3, K-6, O-3, E-3) (C-7) (A-2, L-5, K-11, M-5, H-7, L-9, D-6, D-5, J-11, B-3)].

Rozwiązania należy nadsyłać na adres redakcji lub wrzucać do skrzynki „Poczty parafialnej” do **16 stycznia 2005 roku**.

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego wydania brzmiało: „**PO ŚMIERCI ZMARTWYCHWSTANIE - TO DROGA DO WIECZNOŚCI**”. Nagrodę otrzymuje **Małgorzata Mostek**, zam. w Bydgoszczy przy ul. **Łabędzińskiego 1**. Gratulujemy. Nagrodę można odebrać w zakrystii.

TELEFONY

346-76-25 ks. proboszcz Jan Andrzejczak, Biuro Parafialne

346-76-26 ks. Z. Zimniewicz, ks. Krzysztof Danowski; **343-19-39** - ks. W. Retman

348-51-28 ks. Edward Wasilewski, **344-62-41** ks. Dariusz Wesolek

346-31-94 ks. Krzysztof Buchholz (DA „Martyria”)

Miesięcznik „Na oścież” Redaguje kolegium, - ks. Krzysztof Buchholz (asystent kościelny) * Adres: ul. Bołtucia 5, 85-791 Bydgoszcz; naosc@logonet.com.pl * <http://www.naosc.lo.pl> (również na stronie parafialnej: www.mbkmgniezno.opoka.org.pl) * Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega się również prawo do zmiany tytułów, skrótów i redakcji materiałów * Wydawca: **Rzymskokatolicka Parafia Matki Boskiej Królowej Męczenników**.

PLAN KOLEJY 2004-2005

27 GRUDNIA 2004; Pod Skarpą i przyległe, Sucha- domki, Kaliskiego- domki; Bydgoskich Olimp.- domki; Igrzyskowa- domki; Bydgoskich Olimp. 6 (1- 50); Igrzyskowa 1 (1- 36); Igrzyskowa 1 (37- 82); Igrzyskowa 1 (83- 122)

28 GRUDNIA 2004; Igrzyskowa 1 (123- 153); Igrzyskowa 1 (154- 192); Igrzyskowa 1 (193 -222); Igrzyskowa 3 (1- 44); Igrzyskowa 3 (45- 83); Igrzyskowa 3 (84 -123); Igrzyskowa 6 (1- 41)

29 GRUDNIA 2004; Igrzyskowa 6 (42- 91); Igrzyskowa 6 (92- 145); Witeckiego 1 (1- 39); Witeckiego 1 (40- 79); Witeckiego 1 (80- 114); Witeckiego 2 (1- 40); Witeckiego 2 (41- 78)

30 GRUDNIA 2004; Witeckiego 2 (79- 122); Witeckiego 3 (1- 45); Witeckiego 3 (46- 80, 124- 131); Witeckiego 3 (81- 123); Gierczak 4 (1- 30); Gierczak 6 (1- 18); Gierczak 13 (1-15); Gierczak 13 (16- 50)

2 STYCZNIA 2005; Gierczak 13 (51- 85); Gierczak 13 (86- 120); Kleeberga 3 (1-18); Kleeberga 7 (1-20); Kleeberga 5 (1- 30); Thommee 1 (1- 40)

3 STYCZNIA 2005; Thommee 1 (41- 75); Thommee 5 - przedszkole; Thommee 3 (1-30); Sucharskiego 2 (1- 45); Sucharskiego 2 (46- 96); Sucharskiego 4 (1-43); Sucharskiego 4 (44- 84); Sucharskiego 4 (85- 125)

4 STYCZNIA 2005; Sucharskiego 4 (126- 172); Sucharskiego 4 (173- 200); Sucharskiego 4 (201-232); Fiedlera- domki; Berlinga 17- szkoła; Fiedlera 1 (1-18); Berlinga 15 (1-16); Berlinga 15 (17- 56); Berlinga 15 (57- 88)

5 STYCZNIA 2005; Łabendzińskiego 1 (1-36); Łabendzińskiego 1 (37- 48); Łabendzińskiego 2 (1-28); Łabendzińskiego 2 (29-40); Łabendzińskiego 4 (1-26); Berlinga 8- przedszkole; Łabendzińskiego 4 (27- 65); Łabendzińskiego 4 (66- 102); Bielawskiego 1 (1- 35)

7 STYCZNIA 2005; Bielawskiego 1 (36- 55); Bielawskiego 2 (1-20); Bielawskiego 2 (21- 60); Bielawskiego 2 (61 - 100); Bielawskiego 2 (101- 111); Berlinga 11 (1-20); Berlinga 11 (21- 50)

8 STYCZNIA 2005; Berlinga 6 (1-

40); Berlinga 6 (41- 92); Berlinga 6 (93- 143); Berlinga 6 (144 - 189); Berlinga 4 (1-40)

9 STYCZNIA 2005; Berlinga 4 (41- 71); Berlinga 4 (72- 103); Berlinga 4 (104 -145); Berlinga 4 (146- 175);

10 STYCZNIA 2005; Piórka 1 (1-25); Akademik ATR; Piórka 1 (26- 55); Berlinga 1 (1-39); Berlinga 2 (1- 35); Berlinga 2 (36-65); Berlinga 2 (66- 105);

11 STYCZNIA 2005; Berlinga 2 (106- 129); Akademik ATR; Łochowskiego 3 (1-40); Łochowskiego 3 (41-79); Łochowskiego 3 (80-119); Łochowskiego 3 (120- 159); Łochowskiego 3 (160- 189);

12 STYCZNIA 2005; Krysiewiczowej 2 (1-40); Łochowskiego 5 (1-20); Sosnowskiego 1 (1-20); Sosnowskiego 3 (1-21); Sosnowskiego 4 (1-18); Sosnowskiego 5 (1-18); Łochowskiego 2 (31- 50); Łochowskiego 2 (1- 30); Łochowskiego 2 (51- 95);

13 STYCZNIA 2005; Łochowskiego 4 (1- 40); Łochowskiego 1 (41- 80); Łochowskiego 4 (81-120); Łochowskiego 4 (121- 142); Łochowskiego 4a (1-24); Łochowskiego 7 (1-37); Łochowskiego 7 (38- 80);

14 STYCZNIA 2005; Łochowskiego 7 (81- 115); Łochowskiego 7 (116- 162); Mielczarskiego 1 (1- 24); Mielczarskiego 2 (1-16); Mielczarskiego 4 (1- 30); Kleina 2 (1-38); Kleina 2 (39-78);

15 STYCZNIA 2005; Kleina 4 (1-46); Kleina 4 (47-81); Kleina 4 (82- 124); Kleina 4 (125- 161);

16 STYCZNIA 2005; Kleina 5 (1- 30); Kleina 3- Przedszkole; Kleina 5 (31- 69); Kleina 7 (1- 37); Kleina 7 (38- 79);

17 STYCZNIA 2005; Kleina 7 (114- 139); Akademik AM; Kleina 7 (80- 113); Kleina 11 (1-24); Lehmana 2 (1- 32); Lehmana 2 (33- 56); Nieduszyńskiego - domki; Piechockiego; Drygałowej;

18 STYCZNIA 2005; Szumana; Wielicza; Akademik CM UMK; Nieduszyńskiego 11 (1-36); Nieduszyńskiego 20 (1-30); Nieduszyńskiego 18 (1- 16); Nieduszyńskiego 20 (31-40); Wiszniewskiego 1 (1-30); Wiszniewskiego 2 (1-18); Gordona; Bręczkowskiego;

19 STYCZNIA 2005; Teski 1 (1-45); Teski 2 (1-30); Teski 3 (51-60); Teski

3 (1-50); Tychoniewiczza 1 (1- 40); Tychoniewiczza 2 (1-24); Licznierskiego -domki; Tychoniewiczza 4 (1-40);

20 STYCZNIA 2005; Tychoniewiczza 4 (41-80); Licznierskiego 2 (1-40); Licznierskiego 4 (1-40); Licznierskiego 2 (41-50); Licznierskiego 6 (1-21); Licznierskiego 8 (1-12); Bart. z Bydg 4 (1-60); Bart. z Bydg. 7 (1-42);

21 STYCZNIA 2005; Bart. 8 Bydgoszczy 8 (1-50); Bart. z Bydg. 10 (1- 50); Bart. z Bydg. 13 (1-50); Pawła z Łęczycy; Frydrycha; Nowickiego; Wańkowicza 1 (1-38);

22 STYCZNIA 2005; Wańkowicza 2 (1-45); Wańkowicza 2 (46-55); Wańkowicza 6 (1-30); Wańkowicza 4 (1-46);

23 STYCZNIA 2005; Chłodzińskiego 1 (1-44); Chłodzińskiego 3 (1-20); Chłodzińskiego -domki; Chłodzińskiego- przedszkole; Albrychta 1 (1-35);

24 STYCZNIA 2005; Albrychta 1 (36- 51); Albrychta 2 (41-55); Albrychta 2 (1- 40); Bołtucia 2 (1-59); Bołtucia 2 (60- 119); Bołtucia 4 (1-20); Bołtucia 6 (1-20);

25 STYCZNIA 2005; Bołtucia 8 (1- 20); Bołtucia 10 (1-10); Bołtucia 10 (11- 45); Bołtucia 10 (46-80); Piwnika P 4 (1-43); Piwnika Ponurego 4 (44- 76); Piwnika Ponurego 1c Sklep;

26 STYCZNIA 2005; X; Konf. Barskich 3 (1-30); Konf. Barskich 3 (31- 73); Konf. Barskich 3 (74- 108); Konf. Barskich 4 (1-20); Konf. Barskich 7 (1-18);

27 STYCZNIA 2005; X; M. Cassino 1 (1-45); M. Cassino 1 (46- 90); M. Cassino 2 (1- 40); M. Cassino 2 (41- 78);

28 STYCZNIA 2005; M. Cassino 3 (1-19); M. Cassino 4 (1-20); M. Cassino 4 (21-60); M. Cassino 5 (1-40); M. Cassino 5 (41-80); M. Cassino 6 (1- 51);

29 STYCZNIA 2005; M. Cassino 6 (52-91); Brzóska -domki; M. Cassino 6 (92-135); M. Cassino - domki;

30 STYCZNIA 2005;
Dodatkowe zgłoszenia;

GODZINY ROZPOCZĘCIA KOLEJY:

poniedziałek-piątek - **16.00**;
sobota - **14.00**;
niedziela - **15.00**.

NMP Z GÓRY KARMEL - SZKAPLERZNEJ



Wspomnienie NMP z Góry Karmel kojarzy się nam w polskiej religijności z Zakonem karmelitów i Szkaplerzem i z nazwą jak wyżej. To wszystko jest prawdą, jednak kult czci Matki Zbawiciela na tej Górze Karmel sięga dawnych czasów. To miejsce wybrał sam Bóg Ojciec, aby z niego rozeszło się na cały świat nabożeństwo ku czci Niepokalanej Dziewicy - Matki Zbawiciela świata.

MATKA I OZDOBA KARMELU

Karmel to jedna z gór na wybrzeżu palestyńskim. W tym miejscu, przeszło 900 lat przed narodzeniem Jezusa Prorok Eliaszkładał ofiary Bogu i po tym obrzędzie udawał się na modlitwę.

W pewnej chwili zauważył wydobywający się z wody obłoczek, który przypominał kształtem ludzką stopę. Była to wielka zapowiedź deszczu, który miał spaść na, od dawna wysuszoną, ziemię. Obłoczek przybrał kształt wynurzającej się z wody osoby. Eliaszk, przyglądając się tej chmurce, został natchniony Duchem Bożym i zrozumiał, że obłoczek symbolizuje Niewiastę. Z Jej łona wyjdzie Ten, który obmyje Świątą, wysuszoną przez grzech, ziemię i otworzy ludzkości bramy łaski. Poznając posłannictwo tej Niewiasty stał się Jej gorącym czcicielem i wielbicielem. Tą częścią i miłością wszechpiał w serca swych uczniów i naśladowców zakładając na górze Karmel zgromadzenie pustelnicze i urządzając tam dom modlitwy. Po latach wprowadzono w tym miejscu zwyczaj wspólnych modłów i śpiewów z udziałem pobliskiego ludu w każdą sobotę po nowiu. Można zatem powiedzieć, że był to pierwowzór dzisiejszych I sobót miesiąca.

INNE OBJAWIENIA KARMELU

Pustelnicy z Góry Karmel otrzymywali wiele znaków od Boga dotyczących spraw związanych z Bożym planem Objawienia. Święci pustelnicy pomagali też duchowo modłać się z tymi, którzy przyszli prosić ich o radę. Jedną z

przebywających tam osób była, żyjąca około 80 lat przed Narodzeniem Jezusa, dziewczyna z rodu Dawida imieniem Emerencjanna. To przyszła matka Elżbiety - matki Jana Chrzciciela i Anny - matki Maryi. Często gościem na modlitwach sobotnich Karmelu była też młoda dziewczyna z Nazaretu imieniem Miriam, choć nikt jej jeszcze nie potrafił rozpoznać.

KULT MATKI BOŻEJ NA KARMELU

Śmiało można powiedzieć, że pustelnicy wywodzący się od Eliasza dali początek Zakonowi Karmelitów. Jednym z pustelników Karmelu był późniejszy Apostoł i uczeń Jezusa - Jakub. Prawdopodobnie też, na „swoim” miejscu często z uczniami Jezusa przebywała Maryja po Wniebowstąpieniu Syna. Faktem jest jednak, że na Górze Karmel powstał pierwszy w historii chrześcijaństwa kościół poświęcony czci Matki Bożej. Stał on w tym samym miejscu, w którym Eliaszk miał widzenie obłoku. Faktem też jest, że to karmelici zanieśli na cały świat wielki kult Maryi, oraz to, że przybyli do Anglii, skąd wywodził się inny człowiek związany z Maryją - św. Szymon Stock.

SZKAPLERZ MARYJNY

Szymon Stock urodził się 1165 roku w hrabstwie Kent w Anglii. Matka jeszcze przed urodzeniem poświęciła go Najświętszej Maryi Pannie, a w czasie swej I Komunii oddał się dobrowolnie w Jej niewolę. Był wybitnie uzdolnionym człowiekiem, o czym świadczy fakt, że studiując jako chłopiec na Oksfordzie swą wiedzę przewyższał profesorów. Późniejsze jego życie to usunięcie się w samotność, do leśnej pustelni, gdzie otrzymał polecenie Matki Bożej, by przyłączył się do karmelitów, którzy przybędą do Anglii. Po ukończeniu teologii i uzyskaniu święceń kapłańskich uczynił jak mu Maryja kazała, a po kilku latach Generał zakonu Brokard mianował go Generalnym Wikariuszem prowincji w Europie. Na tym stanowisku musiał walczyć z zelotami, którzy stali się największymi wrogami Zakonu i Maryi.

Gdy mianowano go Generalnym Przeorem Karmelitów, nie mając sił toczyć walk o istnienie Zakonu i szerzenie kultu NMP, poprosił Ją o pomoc. Podczas nocnej modlitwy w dniu 16 lipca 1251 roku ukazała mu się Matka Boża, z habitem zakonu w rękach, mówiąc: *Weż, Najukochańszy Synu, ten Szkaplerz twego zakonu. Jest to znak zbawienia, ratunek pośród niebezpieczeństw, przymierze pokoju i wszechwieczna ochrona. Kto w nim umrze nie zazna ognia piekielnego.*

PRZYWILEJ SOBOTNI SZKAPLERZA ŚWIĘTEGO

W następnym stuleciu, w dniu 3 marca 1322 roku Matka Boża z Szkaplerzem ukazała się papieżowi Janowi XXII. Powiedziała mu: *Kto w chwili śmierci będzie miał ten znak na sobie, nie zazna ognia piekielnego. Ja, wasza Matka, zejść w cudowny sposób do czyśćca w następną sobotę po waszej śmierci obmyję was z win i zabiorę na świętą górę wiecznego zbawienia.*

ZNACZENIE WSPOMNIENIA NMP SZKAPLERZNEJ DLA NAS

Dzień wspomnienia NMP Szkaplerznej ustanowił dla całego Kościoła papież Benedykt XIII. Został on ustanowiony jako pamiątka ofiarowania nam przez NMP cennego daru, jakim jest Jej Szkaplerz. Oby wspomnienie tego dnia przypominało nam zawsze, że Maryja opiekuje się nami i daje nam szansę doprowadzenia nas na Świętą Górę wiecznego zbawienia, tylko my musimy z tej szansy umieć skorzystać. Umieć, czyli wyciągnąć rękę po jej pomoc. Warto wiedzieć, że Maryja dała ludzkości dwa takie narzędzia potrzebne do zbawienia: Różaniec Święty i Szkaplerz Święty. Aby zatem skorzystać z przywilejów Szkaplerza Świętego i Przywileju Sobotniego należy nosić Szkaplerz i zachować czystość od grzechu śmiertelnego, oraz codziennie odmawiać wybraną wcześniej modlitwę, na przykład „Pod Twoją obronę”.

KFAD

Materiały źródłowe:

Skiba S.: *Szkaplerz Karmelitański*, „Przymierze z Maryją”, Nr 5/2002 r.; Maciak M.: *Zbiór łask i przywilejów NMP z Góry Karmel*, Lwów 1916 r.



Wszystkim, którzy kochają Maryję Leszek H. Łęgowski zadedykował zbiorek swojej poezji zatytułowany „**Madonnie najpiękniejszej**”.

Jest w tym zbiorze Jutrzenka Adwentu zwiastująca bliskość narodzin Pana, Najświętsza Panna z Dzieciątkiem kołysanym wzruszeniem, w modlitw zadumaniu i z Matki spojrzeniem. Jest bydgoska Pieta spotkana w Fordonie i Jasnogórska Święta Brama, Nadzieja Narodu, która uczy nas Prawdy Ewangelii i wierności Bogu.

Gdy wejdziemy do wnętrza kościoła i znajdziemy się przed obliczem Maryi, autor może być naszym mistycznym przewodnikiem, rozkochanym w Matce Bożej. Serdecznie zachęcam, by podumać na kanwie tych wierszy, z których emanuje piękno, radość i cała tęsknota duszy za miłością Bożą.

IRENA JADWIGA



4.12.2004 - Grupa Charytatywna "Agravka" niosła z Mikołajem radość dzieciom w domach dziecka i samotnej matki, fot. Jarosław Szymański



5.12.2004 - św. Mikołaj w kościele parafialnym, fot. Mietek



5.12.2004 - Zespół "Przemienienie" z Gniezna



6-9.12.2004 - Rekolekcje ewangelizacyjne prowadził ks. Jacek Pawlak ze Żnina (z prawej). Na zdjęciu z lewej moderator diecezjalny Ruchu ks. Zbigniew Grzegorzewski, fot. M. Bonna



10.12.2004 - charyzmatyczny uzdrowiciel o. Peter Rookey z Chicago (USA) odwiedził Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Na zdjęciu w asyście ks. kapelana A. Dąbrowskiego



13.12.2004 - prace na dachu Domu Jubileuszowego, fot. "Mała"



12.12.2004 - 75 rocznica powstania "Miesięcznika Kościelnego" parafii pw. Świętej Trójcy w Bydgoszczy